

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 89.

Przebieg choroby
zamieszkała: miejscowa:
rocznie . . . 32 K., ćwierćrocznie 8 K. — h. . . 24 K., ćwierćrocznie . . . 6 K.
półrocznie . . . 16 K., miesięcznie 2 K. 70 h. . . półrocznie . . . 12 K., miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petikowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 sierpnia.

Wydatki na cele sanitarne i humanitarne w krajach Korony austriackiej.

Wyczerpujące studjum wydane przez Ministerstwo skarbu z powodu zwołanej w marcu r. b. ankiety w sprawie finansów krajowych daje poraz pierwszy dokładny — tem dokładniejszy, że porównawczy — pogląd na wydatki krajów koronnych dla celów sanitarnych i humanitarnych.

Daty, które poniżej przytaczamy, opierają się na preliminarzach r. 1905.

Ogółem wydały kraje w wymienionym roku 49,365.634 koron na cele sanitarne, cały zaś ich wydatek na wszystkie cele wynosił 279.58 milionów, z czego lwia cząstkę, bo 107.38 milionów pochłonęła oświata. Pierwsze też miejsce w budżecie rozchodu krajów zajmują wydatki na szkolnictwo (38.41 proc.), drugie, zaraz po nich, wydatki na cele sanitarne i humanitarne (17.66 proc.). Najwięcej łoży na owe dwa cele okrąg Tryestu, tam bowiem wydatki na cele zdrowotności i dobroczynności wynosiły 14.97 koron na głowę; ostatnie zaś miejsce zajmuje Galicya z 56 hal. na głowę. Przeciwnie wspomniany wydatek krajów obliczony na głowę wynosił kor. 1.81.

Z ogólnej sumy wydatków krajów na cele sanitarne i humanitarne w sumie 49,365.634 koron odjąć należy 8,544.392 koron jako kosztu żywienia. Z pozostałych 40,821.242 koron przypada na pielęgnowanie chorych 14,109.789, na zakłady umysłowo chorech 11,094.061, na domy podrzutek 3,960.026, na domy położnic 3,336.607, na opiekę nad potrzebującymi jej z innych kategorii 2,780.651 koron; razem 33,286.704 koron.

Tak więc najwięcej łoży się na opiekę nad chorymi i obłąkanymi (11.1 proc.), a

w drugim dopiero rzędzie na zakłady podrzutek i położnic (1.34 proc.).

Celom inwestycyjnym poświęciły kraje koronę w r. 1905 ogółem 4,306.152 kor.

Co do wysokości kosztów utrzymania szpitali powszechnych i zakładów obłąkanych zajmowała pierwsze miejsce Austria Dolna (1 kor. 86 hal. na głowę), ostatnie Bukowina (36 hal.), przedostatnie zaś Galicya (42 hal.).

Na szczególną uwagę zasługują daty odnoszące się do służby sanitarnej w gminach. Pod tym względem zajmują Galicya i Styrya wyjątkowe stanowisko, w nich bowiem kosztu utrzymywania lekarzy gminnych cięża nie na samych tylko gminach. Skoro mianowicie wydatek na wspomniany cel przekracza 1 proc. sumy bezpośrednich podatków kraju, to owa wyższość pokrywa się z funduszy krajowych. Niemniej inne również kraje przyczyniają się do pokrywania wydatków na cele gminnej służby sanitarnej, wszakże nie trzymając się stałej jakiejś normy. Najwięcej łożą w tym kierunku: Dolna Austria (210.000 koron) i Morawy (175.000 koron).

Dla polepszenia stosunków położniczych ustanowiła Karyntya osobne dotacje akuszerek powiatowych. Budżety innych krajów nie znają takiej subwenyi.

Studjum, z którego czerpiemy nasze daty, wymienia w końcu wydatki specjalne na cele sanitarne, zaznaczając przytem, że Galicya dla zwalczania gruźlicy przeznaczając rocznie 10.000 koron.

Polityczna dyscyplinarka dr. Schückinga.

(#) Pod tytułem: „Reakcja w administracyi pruskiej“ ukazała się przed trzema miesiącami w Niemczech broszura, która wywołała niezwykle wrażenie. Broszura podznaczona była literami: X., Y., Z., ale wkrótce stało się publiczną tajemnicą, że autorem jej

jest wolnomyslny burmistrz z Husum, dr. Lotar Schücking, który już poprzednio ogłaszał podobnej treści artykuły, w pismach publicznych; z nich zwróciły na siebie powszechną uwagę trzy artykuły umieszczone w *Berliner Tageblacie*, a jeden z nich miał tytuł „koniec samorządu“.

Ta publicystyczna działalność husumskiego burmistrza nie podobała się rządowi, a organa jego okazały szczególne rozdrażnienie, gdy dr. Schücking, jako kandydat wolnomyslnego stronnictwa ludowego począł się ubiegać o mandat do Sejmu z okręgu Tondern, gdzie rząd wysunął kandydata narodowo-liberalnego radcę sądowego Peddersena. Wówczas też, niewiadomo tylko czy wskutek bezpośredniego polecenia ministra spraw wewnętrznych Moltkego, zjawił się u dr. Schückinga wyższy urzędnik regencyjny z żądaniem, aby dr. Schücking sprawę swojej kandydatury przedstawił prezydentowi regencyi i usprawiedliwił przed nim ten niezwykły fakt, że jako burmistrz kandyduje z ramienia partji wolnomyslnej. Tak przedstawia stan sprawy sam dr. Schücking w ogłoszonym dziś liście w *Berliner Tageblacie* i dodaje zarazem, iż owemu urzędnikowi natychmiast odpowiedział, że nie myśli wcale składać w regenturze żadnego oświadczenia, a tem mniej usprawiedliwienia. Dr. Schücking, nie zwracając już uwagi na nieprzyjemne wobec siebie postępowanie rządu, kandydaturę nie cofnął, ale ostatecznie wskutek silnej presji rządowej przy wyborach przepadł. Niedawno jednak zwycięzki jego kontrkandydat Peddersen umarł. Nastąpić więc będzie musiał wybór uzupełniający, a rząd tym razem widząc, że szanse dr. Schückinga poszły znacznie w górę i że wybór jego w opróżnionym okręgu zdaje się być pewnym, podjął przeciw niemu ostrą akcję celem uniemożliwienia jego kandydatury. Żądano więc specjalnego raportu co do postępowania dr. Schückinga i wytoczono przeciw niemu śledztwo dyscyplinarne z wyraźnym zamiarem złożenia go z urzędu.

Sprawa nabrała oczywiście szerokiego rozgłosu. Nawet pisma nie pochwalające pu-

blicystycznych wystąpień dr. Schückinga i nie podzielające jego przekonań politycznych stanęły (z małymi wyjątkami) w jego obronie i żądają od rządu kategorycznego wyjaśnienia całej tej sprawy, która rzuca ponury cień na politykę liberalnego bloku, do którego także wolnomyslni się przyłączyli. Zajęcie to dowiodło, iż widocznie rząd wobec stronnictw, należących do bloku, nie zachowuje się równomiernie. Skoro wolnomyslni należą do bloku, to mieli prawo wymagać od rządu przynajmniej zupełnej obiektywności i neutralności wobec postawionego przez siebie kandydata. Tymczasem rząd nie tylko użył najusilniejszego poparcia kandydowi narodowo-liberalnemu, ale nadto wolnomyslnemu dr. Schückingowi kandydować wprost zabronił, a gdy tenże do życzenia tego się nie zastosował, pociągnął go do odpowiedzialności urzędowej.

Idzie tu więc już nie tylko o osobę samego dr. Schückinga, ale o należącą do bloku polityczną partję, którą on przy wyborze reprezentował, a wobec której zajął rząd wyraźnie nieprzychylny, a nawet nieprzyjemne stanowisko. Uzasadnieniem jest tedy pytanie, czy tak przez rząd zlekceważona partja może nadal należeć do bloku, popierającego ten rząd.

Zachodzi tu dalej jaskrawe naruszenie wolności obywatelskiej, gdy przeciw przedstawicielowi samorządu miejskiego wytoczono śledztwo dyscyplinarne za jego działalność polityczną, a przewinienia jego dopatrzono się w tem, iż skorzystał on z zagwarantowanego konstytucją prawa swobodnego ubiegania się o mandat poselski. Krok przeciw organów rządowych przeciw dr. Schückingowi był z jednej strony aktem wysokiej nieżyczliwości dla partji wolnomyslnej, a z drugiej strony odsłania on przynajmniej formalnie dla liberalnego bloku niemłą antikonstytucyjną tendencję rządu, który nie cofa się przed szykanowaniem i prześladowaniem obywatela pruskiego i urzędnika autonomicznego za jego polityczne przekonania.

Przeciw temu postępowaniu zaprotesto-

1)

PIERWSZY AKT DRAMATU.

I.

Bal — bal w całej polni. Rzęsiste oświetlona sala, pierwszorzędną orkiestra, pierwszorzędne piękności, stroje i brylanty, perfumy Pinauda, Roger Gallet, Piver'a i te najmodniejsze angielskie. Kwiatów — mnóstwo. Płonki, kamelie, u panów w butonierkach storezki — ostatnia nowość w ostatnim karnawale.

Przed piękną panią skłonił się młody nieznajomy:

— Koryatowicz jestem! Pani pozwoli i wybacz, ale nie miałem nikogo, ktoby mnie przedstawił, więc sam to czynię. I niechaj ta śmiałość nie będzie mi poczytana za złe, albowiem wygnańcem jestem na własnej ziemi i litości łaknę a współzucia.

— Biblijne zakończenie potrafiło o moje chrześcijańskie uczucia — przebaczam i proszę usiąść obok.

— Łaskawość jej wzrusza mnie niepoziemnie; na szczęście liczni wielbiciele opuścili panią, aby nadwątłone siły pokrzepić u ołtarza Bacchusa, miejsce więc wolne. Lecz o pani, racz raz jeszcze uwzględnić śmiałość moją, jak brzmi twoje imię?

— Na imię mi Natalia, a moje nazwisko brzmi Żarska, Bruno de domo.

— A, a??

— Nie, nie jestem mężatką, należę do najgorszego gatunku uczciwych kobiet — jestem rozwódką.

— Do najgorszego gatunku uczciwych

kobiet? — innymi słowy, dzieli pani pleć piękną na dwie części: uczciwa i nieuczciwa. Ze względu na stosunek jakościowy podział może dałby się utrzymać, że względu na ilościowy jest mocno niepraktyczny. To widzi pani tak, jakbym ja powiedział, że ludzie dzielą się na dwa gatunki: genialnych i... resztę.

— Z tego zdania zgadnąć łatwo, że pochlebnej opinii o kobietach szukać u pana byłoby daremnie.

— Daremnie? to zależy. Tylko, że ja o jednej umiem myśleć bardzo dobrze, a o wszystkich muszę bardzo źle. Założyłbym się notabene, że gdyby mi pani objaśniła, co wódług niej znaczy kobieta uczciwa, ja bym połowę z tego lepszego gatunku przeniósł do seryi niższej.

— Zdaje mi się, że zaszło między nami małe nieporozumienie. Ja miałam na myśli kobiety takie, które bywają w towarzystwie i takie, które nie bywają. Jest to, jak pan widzi, podział czysto mechaniczny.

— A tak? Ale grają walca — można służyć pani?

— Muszę pani powiedzieć, powstrzymać się nie mogę. Kobiety, które tak tańczą, jak pani, mają dla mnie zawsze coś niesłychanie interesującego. I — czuję dobrze, że jestem zuchwały — ma pani takie małe, takie kształtne stopy; robią na mnie wrażenie czegoś bardzo silnego, tak silnego, że gdyby pani chciała, mogłaby pani zdeptać niemi świat cały... O, niech się pani nie gniewa — gniew byłby wprawdzie słuszny, ale zupełnie nie na miejscu. Pani powinna rozumieć, że kobiety, jak pani, są dla mężczyzny problemem psychologicznym niesłychanie ciekawym i że można je nawet niekiedy prowokować — rzecz jasna, dla eksperymentu.

— Eksperyment się panu udał ze względu na skutek natychmiastowy — odchodzę. Ale problem psychologiczny rozwiązał pan niedobrze. Wszelkie analizy, robione za prędko, psują się zbyt często.

— Pani, racz pamiętać, że nie potępia się nie wysłuchawszy. Zbłądziłem — przyznaję. Należy jednak wybaczyć alchemikowi, jeżeli w zapale zbyt nieostrożnie kosztowne potrafi naczytnie. Natomiast powinna pani wziąć pod uwagę, że jestem dość uważny i inteligentny, aby nauka w las nie poszła. Czy mogę zachować choćby nadzieję łaski?

— Jak na łaskę, znajomość nasza jest zbyt świeża, co zaś do przebaczenia, to zna pan pięć warunków. Rozgrzeszenie następuje dopiero po pokucie.

— Bal się kończy, pani chcesz już odjeżdżać, kiedy więc pokutę spełni? Chyba, że po rozgrzeszenie wolno mi będzie przyjść do domu pani. Czy wolno?

— Dobrze. A jakiego rodzaju będzie pokuta?

— Ja się sam ukarzę i opowiem pani, nie dziś, dziś pani będzie zbyt zmęczoną, ale jutro. Do widzenia!

— Do widzenia!

II.

— Czyj to portret?

— Mego męża.

Koryatowicz patrzył przez chwilę na nerwową, inteligentną twarz mężczyzny o dużych oczach, wpadniętych skroniach i dziwnym trochę wyrazie młodych ust.

— Dziwna pani jesteś kobietą; rozwiodłaś się z mężem, a chowasz jego portrety i wieszasz je sobie nad biurkiem.

— Mój mąż odszedł odemnie dlatego, że mnie nie kochał. Nie uczynił nigdy nic złego. Portrety jego w moim domu są zupełnie na miejscu... Dużo ma pan znajomych w Warszawie?

— Żadnego. Jestem tu prawie cudzoziemcem, losy wychowały mnie w Paryżu, obecnie rzuciłem się na naciarstwo i siedzę w Galicyi. Do Warszawy na dni kilka zjechałem, jutro wiedeńskim kurjerem pojedę do Krakowa. Ale mniejsza o mnie, jedno pytanie. Czy to pani robiła ten portret?

— Ja.

— Ma pani duży talent. Węgłem pani tylko rysuje, — a nie próbowała pani malarstwa?

— Trochę, ale do węgla mam specjalne zamiłowanie. Szkoda, że pan wyjeżdża, zmusiłabym pana do pozowania.

— A ja nie odmówiłbym, ale konieczność mnie pędzi. Isć już muszę, czas na mnie. Dziękuję pani za pozwolenie spędzenia godzin kilku w jej towarzystwie. Proszę mi wierzyć, to nie komplement, było mi rzeczywiście przyjemnie, więcej, niż przyjemnie — dobrze. I niech pani nie bierze tego za sentymentalizm, nie zakochałem się w pani, ale czuję do pani ogromną sympatię. Czy mogę napisać do pani? Nie ręczę, czy skorzystam z pozwolenia, ale gdyby mi coś takiego strzeliło do głowy?

— Dobrze, dziękuję za dobre chęci pamiętania o mnie. Do widzenia, szczęśliwej drogi!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Hf.

wała natychmiast Rada miejska w Husum. Na podstawie jednomyślnej uchwały wystosowała ona do prezydenta regencji pismo, w którym wyraża najwyższe zdumienie, iż przeciw burmistrzowi miasta wytoczono tajemne dochodzenie dyscyplinarne z zamiarem złożenia go z urzędu z powodów politycznych. Rada miejska oświadcza, iż przez pięć lat spełnia dr. Schücking swoje obowiązki jako urzędnik komunalny ku powszechnemu zadowoleniu obywatelstwa, że stoi gorliwie na straży interesów miejskich, że położył szczególnie w dziedzinie ekonomicznej wielkie dla miasta zasługi. Z tych tedy względów protestuje Rada miejska przeciw usunięciu dra Schückinga ze stanowiska burmistrza. Oprócz tej oficjalnej rezolucji podpisują obywatele osobno jeszcze protest przeciw postępowaniu rządu, a protest ten ma umyślną deputacją wręczyć prezydentowi regencji. Zamierzano także urządzić na cześć burmistrza pochód z pochodniami, ale dr. Schücking prosił najusilniej, aby odstąpiono od tej demonstracji.

Widzimy więc, że sprawa dr. Schückinga nabrała znaczenia wybitnego wypadku politycznego, zwłaszcza gdy skorzystał z niej onegdaj dr. Barth, znany przywódca demokratów, którzy się odłączyli od blokowców i zwołał wielkie zebranie w Berlinie, na którym bezwzględnie potępiono politykę blokową, wydającą rezultaty kompromitujące liberalne i wolnomyslnie zasady.

Dzienniki niemieckie przepelnione są codziennie artykułami i komentarzami sprawy Schückinga. Zaden z nich nie bierze w obronę tej politycznej dyscyplinarnej. Pisma przychylniejsze rządowi przypuszczają, iż zaszła tu widocznie jakaś pomyłka lub nieporozumienie, inne widzą w tem zajściu pewne przykre wykolejenie się podrzędnych organów rządowych, inne starają się nadać samemu wypadkowi charakter osobistych frykcyj i niechęci, panujących w kołach regencji przeciw pełnemu krytycznemu temperamentowi burmistrzowi husumskiemu, ale przeważająca większość dzienników uderza z gwałtownym oburzeniem na rząd i żąda od niego stanowczej naprawy błędów i zupełnego zadośćuczynienia dla dr. Schückinga.

Sche Fürst Buelow zu, wo er bleibt, wenn Herr von Moltke es so weiter treibt. Temi słowami zaczyna swój artykuł *Vossische Zig.*, a kończy oświadczeniem, iż „jeśli kanclerz niemiecki szybko nie zapobiegnie konserwatywnym nadużyciom, to staniemy na początku końca polityki blokowej, to jest tej polityki, na której ks. Buelow się opiera, a z której upadkiem także sam musiałby upaść“.

Kongres powszechny pokoju w Londynie.

Cheć dać szkiecy obraz kongresu obecnego, poświęconego największej niewątpliwie idei na świecie, należy przedewszystkiem w kilku słowach streścić dzieje dotychczasowej akcji zbiorowej w zakresie porozumienia narodów i zaprzestania wojen. Akcja ta datuje od końca wieku XVIII. i rozpoczęła się w Ameryce, w której wówczas powstał szereg Towarzystw pokoju. Pierwszy kongres powszechny pokoju odbył się w Londynie w r. 1843 z inicjatywy Józefa Sturge, drugi w r. 1848 — w Brukseli, trzeci w r. 1849 w Paryżu pod prezydencją Wiktora Hugo. Po następnych trzech kongresach (we Frankfurcie, Londynie i Manchesterze) w r. 1853 nastąpiła dłuższa przerwa i dopiero od r. 1889, w którym urządzono kongres z inicjatywy i pod prezesurą Fryderyka Passy'ego, rozpoczęła się druga seria kongresów, które już od tej pory odbywają się corocznie bez przerwy w różnych miastach. Dotychczas następujące miasta były siedziskiem kongresów: Paryż, Londyn, Rzym, Berno, Chicago, Antwerpia, Hamburg, Glasgow, Monaco, Rouen, Havr, Boston, Lucerna, Medyolan i Monachium.

Jakkolwiek w kongresach dotychczasowych uczestniczyło niemało wybitnych polityków, rzec można, że głównie posiadały one cechy propagandy raczej, niż polityki, do której reformy dążą. Czy sprawdzi się przepowiednia *Westminster Gazette*, że kongres obecny, ze względu na przygotowania, obiecuje najwięcej ze wszystkich swych poprzednich, o tem wkrótce sądzić będziemy mogli; tymczasem zaś wypadła słów kilka poświęcić organizacji zjazdu i programowi.

Urządzeniem jego zajmowała się utworzona w tym celu ze wszystkich Towarzystw pokoju w Anglii Rada narodowa Towarzystw pokoju, która na prezesa honorowego kongresu zaprosiła lorda Courtney'ego Penwith, do prezydym weszli pp.: J. G. Alexander, Newman, H. S. Perris (sekretarz główny), panna Huntsman, dr. Evans Derby, J. Fr. Green (sekretarze honorowi), J. Lubbok (skarbnik). Na urządzenie kongresu przeznaczono około 70.000 koron; niezależnie od tego przyjaciele pokoju prywatnie zaprosili gości z obcych krajów na cały tydzień do siebie. Jako miejsce narad obrano znany pałac Caxton Hall, posiadający wspaniałą salę, — tu urządzono i biuro kongresu. Za języki urzędowe uznano: angielski, francuski, niemiecki i „esperanto“. Przedmiotem narad, według programu opracowanego przez biuro pokoju w Bernie i t. zw. komisję pre-konsultacyjną, będą sprawy dotyczące się prawa międzynarodowego (neutralności, sądów rozjemczych obowiązujących, przygotowań do

konferencji w Hadze), ograniczenia zbrojeń, propagandy pokoju, oraz sprawy bieżące aktualne i wreszcie organizacja życia międzynarodowego i pracy.

Król Edward uznał ważność kongresu, zgadzając się na przyjęcie adresu odeń w pałacu Buckingham, oraz zapraszając delegatów do Windsoru. Niemniej i rząd brytyjski liczy się ze zjazdem i przez usta kanclerza skarbu, lorda Lloyd-George'a powitał zgromadzonych, a nadto urządził przyjęcie na 500 osób.

Wszystkie stronnictwa polityczne w Anglii od najbardziej konserwatywnych do najradykałniejszych wzięły udział w kongresie za pośrednictwem delegatów.

Kongres właściwy rozpoczął się 26 lipca od nabożeństwa i kazania o pokoju w opactwie Westminster. Celebrował biskup z Hereford. Z Polaków udział biorą w kongresie i przybyli już: Wł. M. Kozłowski, mecenas Weydel, mecenas Rappaport, M. Ciemniowski, dr. Kochanowicz, dr. Polak, p. Wittemberg, p. Fitkał. Liczba uczestników wynosi wogóle przeszło 600 osób, w tej liczbie połowa Anglików. Większość członków została umieszczona w mieszkaniach bezpłatnych na zaproszenie miejscowych przyjaciół pokoju.

Przewrót w Turcyi.

Zmiany w rządzie.

Ikdam donosi o dymisji ministra skarbu Zia baszy. Wali Adryanopola, Zimer, został ministrem policyi.

Minister rolnictwa, górnictwa i leśnictwa Selim Mehomed basza został uwolniony ze swego stanowiska. Prowadzenie Ministerstwa polecono jego pomocnikowi. Pierwszy generał dywizyjny Riza basza został mianowany wielkim mistrzem artylerji i otrzymał tytuł ministra.

Minister oświaty Haliz basza otrzymał dymisję, a następcą jego został Hakkim bey, który odznacza się podobno wybitnymi zdolnościami i jest ceniony w świecie dyplomatycznym. Na pierwszej konferencji w Hadze był on reprezentantem Turcyi.

Położenie.

Tureckie dzienniki w nadzwyczajnych dodatkach ogłaszają urzędowe oświadczenie, że konstytucja nadana została zupełnie szczerze, czego dowodem jest, iż sultan: 1. zwołał Izbę; 2. do głównych miast poszczególnych prowincyj rozesał rozporządzenie, celem przeprowadzenia wyborów do parlamentu; 3. udzielił amnestyi przestępcom politycznym; 4. ustanowił komisję, która ma dbać o pełne i natychmiastowe przeprowadzenie konstytucyi.

Nadto ma być, na mocy specjalnego reskryptu, ustanowiona komisja, celem uregulowania administracji. Wobec ty gwarancji, urzędowe oświadczenie wzywa do zaprzestania demonstracji.

Wedle doniesień tureckich dzienników, amnestya pospolitych zbrodniarzy rozciąga się na całe państwo. Wojska gwardji sultńskiej złożyły sultanowi przysięgę na wierność.

Wedle ostatnich depeesz z Konstantynopola, wbrew alarmom, panuje na razie zupełny spokój. Obawy istnieją tylko z powodu wypuszczenia na wolność, przez politycznych, także pospolitych więźniów. Obawy, iż pogorszy się położenie, byłyby uzasadnione, gdyby komitet młodoturecki w Salonikach utrzymał swe postanowienie wysłania deputacyi do Konstantynopola z żądaniem zmiany konstytucyi i udzielenia gwarancji. Jednakże pod wpływem patryotycznych przedstawień rządu, deputacya postanowiła zaniechać przybycia.

Młodoturcy.

Komitet młodoturecki w Konstantynopolu oczekuje podobno przybycia głównych przywódców z Paryża, aby się ukonstytuować. Ma być utworzony rodzaj klubu Jakobinów.

Frankfurter Zeitung dowiaduje się z Salonik, iż Młodoturcy zażądali od sultana wydania olbrzymiego placu pod budowę gmachu klubowego. W razie nieprzychylenia się przez rząd do ich życzenia, grożą Młodoturcy odebraniem gruntu przemocą.

To samo pismo otrzymało wiadomość, że komitet młodoturecki przygotowywał akcję protestu przeciwko posłowi włoskiemu, który ofiarował Selimowi baszy, ministrowi górnictwa i leśnictwa, opiekę poselstwa włoskiego w przejeździe do Brindisi na włoskim okręcie. Komitet zagroził wydawnictwu piśmie włoskiemu w Konstantynopolu zniszczeniem drukarni, w razie pojawienia się artykułu uniewinniającego krok posła. Kolonia włoska w Konstantynopolu potępia również postępek posła i przygotowuje w tej sprawie enuncyację.

Zamieszkali w Paryżu Młodurcy postanowili z powodu nadania konstytucyi podziękować francuskiemu rządowi i w najbliższy wtorek urządzić demonstrację uliczną.

Selamlik.

O przebiegu wczorajszego selamliku donoszą z Konstantynopola:

Uroczystość minęła bez wypadku. Ludność przyjmowała wojsko owacyjnie. W selamliku wzięło udział około 30 do 40 tysięcy ludzi. Sultan przejeżdżał, stojąc w powozie, witany owacyjnie przez tłumy, a po selamliku przyjął na zbiorowej audyencji ambasadorów: perskiego, włoskiego, amerykańskiego i austro-węgierskiego, dalej posłów niemieckiego, hiszpańskiego i angielskiego

19)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

VIII.

Tego samego wieczora, gdy powozy pełne wycieczkujących wracały z Sainte-Anne, kuryer z Fret przywoził do Grand-Hôtel w Morgat pewnego podróżnego, który wydawał się z wielką niecierpliwością wyglądać celu swojej podróży. Był to mężczyzna około trzydziestopięcioletni, szczupły, o bladawej twarzy w otoczeniu starannie wypielęgnowanej brody. Bez zarzutu pod względem ułożenia, trzymał prosto niewielką swoją figurkę i nosił wysoko głowę z czołem wąskim, przysłoniętem filcowym kapeluszem. Z po za szkieł *pince-nez*, szare jego oczy rzuciły spojżenia zimne, ostre i nieufne. Czulo się, że te oczy nigdy nie znały ani litości, ani rozrzewnienia. Nozdrza były zaciśnięte, usta układały się w fałd goryczy; głos był urywany, czasami suchy, a czasami ironiczny. Od czasu, gdy się rozsiadł w karyolce kuryerskiej, nie przestawał gderać nerwowo na powolność koni, na pagórkowatość drogi i zły stan gościńca. Natychmiast, gdy zatrzymano się przed tarasem hotelowym, zeskończył na ziemię, wyszedł szybko na schody i udając się do damy siedzącej w biurze hotelu, zapytał swoim gburowatym głosem:

— Pani Desjoberts?

— Pani Desjoberts jest na Pardonie w Sainte-Anne — odrzekła kasyerka — wróci zapewne późno... Ale państwo Pontal są w domu i jeżeli pan zechce powiedzieć swoje nazwisko, uprzedzę ich...

— Proszę powiedzieć, że pan Desjoberts pragnie z nimi pomówić.

Państwo Pontal byli rzeczywiście sami we dwoje w swoim apartamencie, osamotnieni, gdyż większa część gości od rana wybrała się na odpust. Autorka „Wychowania dziewcząt w demokratycznym społeczeństwie“ pisała coś na rogu stołu; co do jej męża, ten z namarszczoną brwią i głuchymi okrzykami zdziwienia, studiował rachunek za dwa tygodnie, przyniesiony rano przez hotelową pannę służącą.

— Ewaryście — szeptała pani Pontal zdenerwowana — drażnisz mnie!... Czy skończysz już raz ze swoim mruzeniem?...

— Jeżeli mruczę — odrzekł profesor — mam do tego bardzo słuszne powody... Czy wiesz, ile wynosi rachunek ostatnich dwóch tygodni?

— Przypuszczam, że tyle, ile było umówione... Piędziesiąt franków dziennie.

— Doprawdy?... Otóż, mylisz się całkowicie!... Suma wynosi 1550 franków, tysiąc pięćset pięćdziesiąt, czy słyszysz?... A w tej sumie wydatki Toni na jej komedyantów: kolacje, szampany, oświetlenie i reszta, wynoszą sześćset i coś franków... To dziecko nas rujnuje!...

Pani Pontal skrzywiła się z powodu nie miłego zdziwienia. Pomimo, iż zazwyczaj stała wyżej po nad prozaicznymi szczegółami życia materialnego, nie mogła nie przyznać, iż Tonia nadto wygodnie się urządzała.

— Te wydatki — oświadczyła stanowczo — wcale nas nie obchodzą; powinni byli wystawić je jako rachunek osobny, który pani Desjoberts ureguluje z własnej kieszeni, ze swoich dochodów.

— Jakich dochodów?

— He! z pensyi, którą ma jej wypłacać... Znałdziło mi się brać na siebie odpowiedzialność za wybrki twoich córek i zrobić z tem porządek!...

Przerwała jej panna służąca, która weszła oznajmić przyjazd pana Desjoberts.

— Jaktó! — zawołała dama podskakując na krześle, gdy maż jej zblił na twarzy — on jest tutaj? Dobrze, zaraz schodzę na dół!...

Zastanowiła się zapewne, że rozmowa może być burzliwa i że niema potrzeby wtajemniczać ludzi hotelowych w skargi zięcia, gdyż pospieszyła dodać:

— Albo raczej, nie... Proszę poprosić pana Desjoberts, żeby zechciał przyjść tutaj.

W kilka minut później, pan Urban Desjoberts, profesor liceum w R... został wprowadzony do pokoiku, który pani Pontal szumnie nazywała swoim „salonem do pracy“. Wszedł krokiem porywczym i uklonił się zimno rodzicom żony. Po chwili kłopotliwego milezania, pani Pontal, stojąca z ręką opartą na stole, w pozycji pełnej godności, zapytała przybyłego:

— Zechce mi pan wyjaśnić, czemu mamy zawdzięczać zaszczyt odwiedzin pana!

— Natychmiast do państwa powiem — odrzekł oschle pan Desjoberts, rzucając kapelusza na krzesło i wyjmując z kieszeni surduta gazetę, którą rozłożył tuż prawie przed nosem swojej żonki. — Czy pani wie, co to jest?

— Nawet się nie domyślałam — odrzekła pani Pontal pogardliwie.

— A więc, pani, jest to gazeta R... najmarniejszy z dzienników miasta, w którym jestem profesorem liceum; znalazłem tam przedruk artykułu z *La Dépêche de Brest* ze sprawozdaniem o przedstawieniu teatralnym, danem w Morgat temu tydzień i oto co wyczytałem...

Utwierdził swój *pince-nez* i przeczytawszy szybko wstęp, przytyczył powolnie, ważąc każde słowo, jak gdyby dyktował zadanie swoim uczniom, następujący ustęp:

„Wykonawczynią Królowej Dahut ma być podobno córka pani Laury Pontal, znanej autorki feministycznej i ma należeć do świata uniwersyteckiego przez męża profesora liceum na prowincyi... Pani Tonia D... odegrała śliską rolę Dahut z wyrazem szczerości i rozkosznego wdzięku... Po przedstawieniu kolacya z szampanem zgromadziła wszystkich artystów wraz z ich przyjaciółmi i znajomymi...“

— Pojmuje pani — dodał sarkastycznie, mnąc w rękę gazetę — jak musiałem być zachwycony, dowiadując się wraz z ca-

tem miastem, że moja żona, żona profesora liceum, pokazała się na scenie w towarzystwie komedyantów i zasiadła z nimi do kolacyi!... Może sobie pani wyobrazić, jaką sławą mnie to okrywa wobec moich przełożonych, moich kolegów i uczniów!

— Pozwoli pan — przerwała pani Pontal z wyniosłością — ale zapominasz, że żona pana jest pełnoletnia i nie potrzebuje nikomu zdawać sprawy ze swoich czynności... Nie mieliśmy prawa ani pochwalać, ani ganić faktu, na który się pan uskarża... Tonia postąpiła jak jej się podobało, a nie leży w moich zasadach krępować niczyjej swobody.

— Bardzo słusznie — odparł Desjoberts z jeszcze większą ironią — znam wszystkie pani zasady i oceniam je według ich wartości... To też z początku miałem zamiar rozmówić się z córką pani, ale szasta się gdzieś, według swego zwyczaju. Nikt nie wie kiedy wróci, więc jestem zmuszony udać się do państwa, aby jej oznajmić moje zarzuty i postanowienia... Bo ja także posiadam zasady: uznaję, iż żona powinna być posłuszna mężowi, którego nazwisko nosi i który jest odpowiedzialny za jej czyny. Jestem zdecydowany nie dać się zwodzić dłużej... Wystarcza mi, żem został już raz oszukany, zniżając się...

— Panie! — zaprotestował kolejno pan Pontal, powstając z godnością — proszę pilniej zwracać uwagę na doniosłość słów pańskich!

— Wiem dobrze, co mówię... i powtarzam, że zostałem oszukany na wszystkie sposoby! Gdy się żeniłem z córką pani, zwoziliście mnie nadzieję, że dzięki waszemu stosunkom uniwersyteckim będę wkrótce mianowany w Paryżu... Dotychczas pleśnieję na prowincyi!... I to nie wszystko... Według kontraktu, córka pańska wniosła w posagu sumę czterdzieści tysięcy franków... Nie zobaczyłem z tego ani grosza!

(Ciąg dalszy nastąpi).

oraz reprezentantów: francuskiego i czarnogórskiego.

Przebieg selamliku dowodzi polepszenia się sytuacji.

Sądzą ogólnie, że krytyczna chwila minęła, a przyczyniło się do tego korporacyjne wystąpienie ciała dyplomatycznego na selamliku.

Różne wieści.

Sułtan podobno zamierza przyjąć tytuł cesarza wszystkich Osmanów, a jednocześnie utworzyć stanowisko prezydenta ministrów.

W Konstantynopolu ukazało się irade sultańskie, zatwierdzające postanowienie Rady ministrów i znoszące tajną policję.

Dotychczasowe stosunki w Konstantynopolu tak się układają, że wprawdzie jeszcze nie wytworzyły się partje, nawzajem się zwalczające, tworzą się jednak już stronnictwa, które pozyskują zwolenników różnych sposobów działania.

Opróżnienie więzień wywołało wielki popłoch wśród Europejczyków. Powracający z wygnania Turcy rozpoczynają agitację w sposób bardzo radykalny.

Pierwszy korpus armii, stojący obecnie w Konstantynopolu i okolicy, zostanie przeniesiony do Macedonii. Zastąpi go korpus trzeci, stojący w Macedonii. Gwardye sultańskie albańska i arabska, zastąpione zostaną przez wojska liniowe.

Doniesienia, jakoby austro-węgierskiego oficera żandarmeryi w Kumanowo zmuszono do złożenia munduru są nieprawdziwe.

Rząd serbski podaje do wiadomości, iż skutkiem otwarcia granic tureckich, dozwolony jest powrót wszystkich Macedończyków, nawet bez pasportu.

Przegląd ogólny.

(Materiał artyleryjski armii austro-węgierskiej. — Sejm galicyjski. — Pomoc Państwa dla powiatów dotkniętych powodzią. — Antypolska polityka w Prusach. — Rozruchy w Vigneux.

Wobec doniesienia jednego z dzienników wiedeńskich o niekorzystnym jakoby stanie i opóźnieniu w oddaniu nowego materiału artyleryjskiego, oświadczają ze strony miarodajnej, że reorganizacja materiału artyleryjskiego, względnie wydawanie go wojsku, dokonuje się ściśle wedle ustanowionych swego czasu norm i zgodnie z programem, przedłożonym onego czasu w ciałach reprezentacyjnych.

Co do dalszych doniesień tego dziennika, jakoby przy obejmowaniu dostaw, zarządzonych dla armii, traktowało się przemysł, stosownie do prowincji, wedle rozmaitej miary, to pominąwszy, że sprzeczne to jest z duchem wydanych poleceń, należy podnieść, że dla dostaw, bez względu, jakiego są rodzaju i bez względu na prowincje, zawsze te same warunki są miarodajne. Wszelkie więc przytoczone tam zarzuty, są wyssane z palca.

Polnische Correspondenz dowiaduje się, że wczoraj Prezes Koła polskiego dr. Głabiński i Wiceprezes p. Stapiński byli u P. Prezydenta Ministrów bar. Becka na dłuższej konferencji. Przedmiotem jej była przede wszystkim sprawa zwołania Sejmu galicyjskiego.

Postanowiono zwołać Sejm na 14 albo 15 września. Prawdopodobnie wybrana będzie ta druga data.

Następnie Prezes Koła polskiego przedstawił P. Prezydentowi Ministrów konieczność wydanej subwencji ze skarbu Państwa dla tych powiatów galicyjskich, które dotknięte zostały powodzią. P. Prezydent Ministrów przyrzekł uczynić zadość tym żądaniom.

Wreszcie omawiano i inne kwestje krajowe.

Smutne doświadczenia, zrobione z antypolską polityką w Prusach doprowadziły *Kreuz Ztg.* do przeświadczenia, że niepodobna żądać od Polaków formalnego wyrzeczenia się narodowości. Główny organ konserwatystów pisze:

„Przysięga homagiarna w Prusach została zniesiona. Nawet ustawa antisocjalistyczna z roku 1878 nie wymagała od wrogich państwu socjalistów formalnego wyrzeczenia się rewolucyjnych marzeń na przyszłość, ale jedynie miała na celu zgniecenie tych wszystkich usiłowań, skierowanych do zamieszania pokoju publicznego i zgody między różnymi klasami obywateli. Tak samo więc żądamy: „Wszystkie niebezpieczne dla państwa usiłowania Polaków muszą jaknajstrzeższymi środkami być stłumione, zarówno czy chodzi o zapoczątkowanie takich czynów, czy o przygotowania do nich“. Poza to jednak, żądanie wyrzeczenia się wszelkich narodowych nadziei na przyszłość, sięga po za możliwość i wywołuje uczucie pogwałcenia sumienia, do czego władza państwa żadnego nie ma

prawa; z powodu tego uważamy takie zarządzenia za niewykonalne i odradzamy je usilnie“.

Na uwagi te *Kreuz Ztg.* odpowiada *Frankfurter Ztg.* następująco:

„Pismo konserwatywne zaczyna pojmować, że złem jest gwałcenie sumienia, bo prowadzi wprost do przeciwnych skutków. Czyż jednak § 7 ustawy o stowarzyszeniach nie zawierał nic podobnego? — a prawo o wywłaszczeniu właścicieli polskich nie jest pogwałceniem sumienia? Zresztą od stołu ministerjalnego tyle razy żądano od Polaków, aby stali się „dobrymi Prusakami“, więc wyrzekli się narodowych swych właściwości, a ze strony konserwatystów żaden protest się nie podniósł“.

W Vigneux i Draveil-Villeneuve wybuchły niepokojące rozruchy. Gdy dnia 29 b. m. demonstracye strejkujących nagle przybierać zaczęły groźne dla bezpieczeństwa publicznego rozmiary, wezwała policja w pomoc wojsko, które obrzucili demonstranci kamieniami. Gdy upomnienia pozostały bez skutku, wojsko dało salwę. W Villeneuve demonstranci zajęli wał kolejowy i stamtąd prążyli wojsko pociskami z kamieni. Wojsko dało tu dwie salwy i po półgodzinnej utarczce zniósło zbudowane przez tłum barykady.

Prezydent ministrów Clemenceau polecił generalnemu prokuratorowi wytoczenie surowego śledztwa z powodu zajść opisanych.

Większość dzienników, z wyjątkiem socjalistycznych i socjalno-radykalnych, domaga się od rządu energicznych środków przeciw machinacjom rewolucyjnym, gdyż ogólny Związek robotniczy zagraża wprost bezpieczeństwu publicznemu. Ponieważ przedsięwzięcie budowlani ogłosili „lookout“, obawiają się pogorszenia położenia, gdyż kilka tysięcy robotników pozostanie bez pracy.

Według najnowszych depeesz skutkiem rozruchów w Vigneux straciły życie 2 osoby cywilne, 15 zostało rannych. Ranny jest nadto rotmistrz i 2 kirasyerów. Generał Virbaine został ranny kamieniem.

Wedle innej wersji, zostały zabite 3 osoby, a ranionych około 40. Przywódcy robotników wzywają, żeby wobec zajść strejk przedłużyć.

Według wiadomości ministerstwa wojny, podczas onegdajszych zajść w Vigneux 69 oficerów i żołnierzy zostało zranionych.

KRONIKA.

Lwów, 1 sierpnia.

— Kalendarz.

Niedziela (2 sierpnia):

N. M. P. Anielskiej. — Świętosława. — Ilyi pr.

Wschód słońca o godzinie 4:07 rano, zachód słońca o godzinie 6:52 po południu.

Poniedziałek (3 sierpnia):

Znalezienie św. Szczepana. — Letosława. Symeona pr.

Wschód słońca o godzinie 4:09 rano, zachód słońca o godzinie 6:50 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najlaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi budowy cerkwi w Krzywem, powiatu turezańskiego, zapomogi w kwocie 200 kor.

— **Szef biura prezydyalnego e. k. Namietnictwa**, radea Namietnictwa p. Stanisław Grodzicki, wyjechał na kilkutygodniowy urlop.

— **Z Uniwersytetu**. P. Marcin Dragan, rodem z Chyrowa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora filozofii.

— **Wiadomości kościelne**. Dycepcja przemyska: Przywilej noszenia rakiety i mantolety otrzymali: ks. Józef Tokarski, poddielekan rudnicki i proboszcz w Jałowie; ks. Władysław Makowiec, katecheta seminarjum naucezyelskiego w Samborze. Oznaczeni *Expositorio canonicali*: ks. Stefan Fus, prepozyt w Jarosławiu; ks. Aleksander Pawłowski, ekspozyt w Jodłowie koło Pruchnika; ks. Józef Daszyk, proboszcz w Polanie; ks. Stanisław Jarek, proboszcz w Dukli; ks. Zygmunt Męski, proboszcz w Dębówcu i posek do Rady państwa. Instytuowany na probostwo w Polanie ks. Jan Mróz.

— **Emigracye do Lubienia** przygotowuje *tout Leopold* na jutro, niedzielę. Będzie to coś nakształt pielgrzymki wiernych prorokowi do Mekki. Zasluga niemała komitetu, że potrafił rozentuzjazmować publiczność dla zabawy, z której dochód ma zasilić fundusz budowy „Sehrouiska dla dziennikarzy i literatów im. W. Pola“. Powtarzać lekcji o cudownościach, które festyn przyniesie uczestnikom, zbyteczna, bo już o tem pisano wielokrotnie. Ter. z nie pozostaje więc nic innego, jak wybrać się na miejsce dla stwierdzenia, że w zapowiedziach nie było ani krztu przesady.

— **Wystawa kucharsko-spożywcza we Lwowie**. Prace około urządzenia tej wystawy postępują rażno naprzód. Komitet wystawowy

poczynił starania u dyrekcji kolei państwowych o niższenie ceny transportu towarów na wystawę, oraz u dyrekcji poczt i telegrafów o urządzenie w pawilonie sztuki na placu powstawowym w czasie od 15 września do 20 października b. r. filii pocztowej, stacyi telegraficznej i publicznej mownicy telefonicznej. Z każdym dniem napływają liczne zgłoszenia wystawców krajowych i zagranicznych, szczególnie Czesi, Węgrzy i Wiedeńczycy nader interesują się tą wystawą i nadsyłają liczne zgłoszenia. Z tego wnioskować można, że wystawa ta przybierze kolosalne rozmiary.

— **Odnaczenie**. Ojciec św. Pius X. zamianował p. Józefa Wysockiego, em. starszego inspektora kolei państwowych we Lwowie, swoim szambelanem.

— **Zasilek** w kwocie 200 kor. z fundacyi im. Teofila Wiśniowskiego, ustanowionej przez gminę m. Lwowa, otrzymał w roku bieżącym Antoni Madura, czeladnik krawiecki.

— **Stowarzyszenie przemysłowe** szweców lwowskich odbędzie walne zgromadzenie jutro, w niedzielę, o godzinie 10 przed południem w sali „Gwiazdy“ przy ulicy Franciszkańskiej.

△ **Zgubiono**: czarny zegarek damski ze srebrnym łańcuszkiem.

△ **Nagły zgon**. W mieszkaniu własnym przy ul. Sykstuskiej l. 38 zmarł wczoraj w nocy nagle 50-letni radea sądu krajowego, dr. Julian Bryliński. Lekarz miejski stwierdził nagłą śmierć wskutek udaru serca.

△ **Nicostróżna jazda**. Woźnica dorożki jednokonnej nr. 32, jadąc wczoraj szybko Rynkiem, najechał na Abrahama Offego, który upadłszy na bruk, zranił się dotkliwie w głowę. Opatrzył go lekarz dyżurny stacyi ratunkowej.

△ **Napad**. Na placu Benedyktynskim napadli wczoraj dwaj awanturnicy Piotr Drozd i Mikołaj Słomiński na latarnika Mieczysława Kamińskiego, a wyrwawszy mu drządek do zapalania lamp, pobili latarnika dotkliwie, zadając mu kilka ran.

△ **Na odmianę przejechali krowę**. Woźnica Markus Gold jadąc wczoraj szybko przez targowicę zbożową, najechał na krowę włościanina Józefa Wajdały i rozciął jej skórę pod brzuchem. Epilog tej sprawy rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Matka morderczynią własnego dziecka**. W rzeczywistości przy ul. Janowskiej l. 53 zamordowała wczoraj po południu zamieszkała tam 35-letnia Zuzanna Powroźnikowa, żona stolarza, zatrudnionego w elektrowni miejskiej, swoją czteroletnią córeczkę Helę, ugodziwszy dziecko w czasie snu siekierą w szyję. Wiadomość o strasznym czynie rozbiegła się lotem błyskawicy po całej dzielnicy grodeckiej, a wkrótce przed domem, w którym mieszkają Powroźnikowie, zaczęły gromadzić się tłumy publiczności.

Niebawem przybyła też komisja policyjno-sanitarna, która po spisaniu protokołu poleciła odstawić zwłoki dziecka do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Powroźnikową aresztowano.

Badana na inspekcji policyjnej, przyznała się Powroźnikowa do zamordowania córeczki, oświadczając zarazem, iż motywem zbrodni była obawa, by mąż po umieszczeniu jej (Powroźnikowej) w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie, nie oddał dziewczynki na wychowanie na wieś.

W toku przeprowadzonych przez policję dochodzeń wyszło również na jaw, że Powroźnikowa była leczoną w roku bieżącym w tutejszym szpitalu powszechnym na oddziale psychoneurotycznych, z ką w pierwszej połowie marca b. r. wypuszczono ją jako zupełnie zdrową.

Po powrocie ze szpitala do domu, Powroźnikowa przez przeciąg trzech tygodni zachowywała się zupełnie normalnie, nie objawiając żadnego zbrocenia umysłowego. Po upływie jednak tego czasu stan zdrowia Powroźnikowej pogorszył się, tak dalece, iż dwukrotnie starała się pozbawić życia swą córeczkę. Raz usiłowała zamordować ją przez podeszczenie gardła nożem, drugim razem wrzuciła dziecko, pogrążone we śnie, do balii, napełnionej wodą. W obu wypadkach jednak udaremnił zamiar umysłowo-chorej kobiety sąsiedzi, zwabieni krzykiem dziecka. Wczoraj dopiero Powroźnikowa znalazłszy odpowiednią chwilę, gdy nikogo nie było w pokoju, jednym cięciem siekierą w szyję pozbawiła dziecko życia.

Powroźnikowie oprócz zamordowanej dziewczynki mają jeszcze troje dzieci: 15-letniego Władysława, 13-letniego Stanisława i 10-letniego Bronisława. Jak opowiadają sąsiedzi, żyli Powroźnikowie z sobą w przykładnej zgodzie i przypuszczają, że czynu swego dopuściła się Powroźnikowa jedynie w przystępie szału.

△ **Kronika policyjna**. Na targowicy miejskiej aresztowała wczoraj policja parobka Iwana Iwaszczuka, który skradłszy swemu słuźbodawcy Józefowi Bormanowi kilkadziesiąt koron, zbiegł ze służby.

Na strych realności przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 8 dostali się złodzieje i skradli konduktorowi tramwaju konnego, Adamowi Hermanowi, rozmaitej bielizny.

Ubiegłej nocy dostali się złodzieje do mieszkania p. Walewskiej, zamieszkałej przy ul. Zyblikiewicza l. 5 i splądrowali całe mie-

szkanie, złożone z trzech pokoi. Jaką szkodę wyrządzili, na razie niewiadomo, gdyż pani W. bawi poza Lwowem.

Na Strzelnicy miejskiej skradziono również ubiegłej nocy po rozbiciu szafy dwa sztuce na szkodę pp. Kazimierza Peplowskiego i Karola Cudzała.

△ **Zmarli** w ostatnich dniach: w Przemysłu, Aleksander Smaga, radea skarbowy, w 59 r. życia: w Ruszeczuku, w Bułgarii, D. A. Sławiański, sławny rosyjski śpiewak i dyrektor chóru, na którego czele objężdżał słowiańskie ziemie, w 72 roku życia.

— **Eksplodya**. W składzie mąki przy ul. Ogrodowej w Warszawie nastąpił we czwartek wieczorem z niewiadomych powodów okropny wybuch, który wywalił połowę dachu i stał się przyczyną śmierci jednego robotnika, który został spalony na węgiel. Drugi robotnik ciężko poparzony dogorywa w szpitalu.

Kronika prowincjonalna.

§ **Uto nięcie**. Siedmdziesięcioletni Tymko Bohun z Mołotowa ad Demidów przewoził dnia 28 z. m. przez wczoraj Dniestr czterech ludzi. Nagle czólnu uderzyło o pal przybrzeżny, wyrzuciło się, a Bohun upadłszy w wodę, utonął. Ciało denata, który w butach miał schowane 100 koron, dotąd nie znaleziono.

§ **Śmierć pod kołami pociągu**. Dnia 25 z. m. — jak domoszą ze Strzyżowa — znalazł strażnik kolejowy z Twierdzy na torze kolejowym zwłoki swej żony Agnieszki Leśniak, która rzekomo w stanie pijanym rzucała się na tor pod nadchodzący pociąg osobowy. Powód samobójstwa nieznan.

§ **Śmiertelny wypadek z bronią**. Z Jasła donoszą: W ubiegłym tygodniu pojechał tutejszy murarz Izrael Haber na robotę do Brzozowa, zabrawszy ze sobą swego 16-let. syna Jakóba i pomocnika malarskiego Salomona Münza, 15-let. syna tutejszej wdowy Racheli Münzowej. Ulokowawszy się w tutejszym szynku, oddalił się Haber za spawunkami, pozostawiając chłopców w izbie, gdzie w jego niezamkniętej walizce znajdował się także między innymi rzeczami nabity rewolwer. Po oddaleniu się ojca, wyjął młody Haber rewolwer i bawił się nim póty, dopóki nie wystrzelił, raniąc naprzeciw niego stojącego Salomona Münza w czoło tak nieszczęśliwie, że tenże po kilkudniowych męczarniach zmarł w domu matki.

§ **Utonięcie**. Dnia 29 u. m. utonął wieczorem w kąpeli w Łęgu radea dóbr Grębów, 30-letni Kazimierz Karczewski.

§ **Siedm gospodarstw włościańskich** spłonęło dnia 20 z. m. w Pukienieczach, powiatu stryjskiego. Szkoła w połowie ubezpieczona wynosi 13.400 koron.

§ **W Kościejowie**, powiatu lwowskiego, zniszczył w tych dniach pożar w przeciągu dwu godzin 8 domów, 10 stodół i 6 stajen. Szkoła wynosi 18.280 kor. Ogień miały wzniesić dzieci, bawiąc się zapalkami.

§ **Zabity przez piorun**. W gminie Siemichowie, powiatu tarnowskiego, zabił onegdaj piorun podczas burzy 19-letniego Karola Nowaka, syna włościanina.

Kronika zagraniczna.

* **Kobieta w sejmie** finlandzki m. Korespondent *Słowa* petersburskiego pisze w ostatnim liście:

„Z pośród zdobyczy ruchu kobiecego w Finlandyi, najpoważniejszą jest niewątpliwie rozeźnienie na kobiety praw wyborczych.

W swoim czasie przeciwnicy równouprawnienia kobiecego gotowi byli przysiąc nieomal, że kobieta nie usprawiedliwi pokładanych w niej nadziei, okaże się niedostatecznie przygotowaną i niezdolną do życia publicznego.

Teraz jednak w Finlandyi już się czegoś podobnego nie słyszy. Dwie kampanie wyborcze i działalność kobiet posłów w poprzednim Sejmie są najlepszym dowodem dojrzałości politycznej kobiety finlandzkiej.

Powściągliwość i karność kobiet podczas wyborów wprawiały wprost w zdumienie przywykłych do awanturowania sufrażystek angielskich.

W nowym Sejmie, do którego posłano sam kwiat inteligencji kobiecej, kobiety finlandzkie okazały się także na wysokości swego zadania. Dzięki swojemu poprzedniemu, szerokiemu udziałowi w życiu publicznym, kobiety weszły do Sejmu zupełnie przygotowane do działalności prawodawczej i pod względem pracowitości i znajomości rzeczy nie ustępowały wcale posłom męczyznom.

Pierwszy uformowany Sejm nie zdołał urzeczywistnić reform, dotyczących się położenia kobiety, ponieważ na porządku dziennym były sprawy daleko pilniejsze, dlatego też na razie trudno sądzić, jaki będzie wpływ kobiet w Sejmie na dalsze postępy ruchu kobiecego; ale i w pierwszym Sejmie kobiety finlandzkie przedstawiły się jako rozumne zwolenniczki równouprawnienia we wszystkich gałęziach życia.

Do nowego Sejmu Finlandy posyła o 5 kobiet więcej, niż w roku 1907 (24 wobec 19). Najwięcej kobiet wybrano w partii robotniczej — 13, dalej 6 Starofinek, 2 Młodofinki i 3 Szwedki.

* Monety z czasów Władysława Pogrobowca. Z Melku telegrafują: Przy kopaniu ziemi pod budowę kolei w Ebersdorfie, w Dolnej Austrii, znaleziono wielką ilość złotych i srebrnych monet z czasów Władysława Pogrobowca.

* (D) Beatyfikacja Piusa IX. Z Rzymu piszą nam: W sierpniu rozpocznie się w Imoli, w prowincji Bolonii, miasteczku, którego Pius IX. był biskupem, postępowanie wstępne przed kurją biskupią co do rozpoznania cnót, życia, świętości żywota Piusa IX., który mieszkał w Imoli od r. 1833 aż do r. 1846, kiedy będąc już kardynałem, został obrany Papieżem. Są to pierwsze kroki przygotowawcze do beatyfikacji Piusa IX.

* Zwyródnienie. W Saumur, we Francji, aresztowano w tych dniach 19-letnią służącą, Józefę Pohnównę, która dwuliczną dziewczynkę swych słuźbodawców zmuszała do połknięcia szpilek. Dziecko połknęło w ten sposób 10 szpilek.

* Skutki ulewy w Odessie. Dzieniki rossyjskie donoszą, że onegdajsza ulewa w Odessie zrzaździła olbrzymie szkody, zwłaszcza zaś na krańcach miasta. Wiele rodzin pozostało bez dachu i bez pożywienia. Woda w wielu miejscach podmyła grunt, wskutek czego mury wielu domów popękały; niektóre domy są zniszczone, uszkodzonych też jest wiele budowli miejskich.

* Automobile w służbie pocztowej Czarnogóry. Jak donosi *Freundenblatt*, Czarnogóra zawarła kontrakt z czeską firmą „Laurin & Klement“ na dostawę automobilów dla przewozu osób, ciężarów i pakietów pocztowych. Ruch samochodami będzie prowadzony między wszystkimi znacześniejszymi punktami księstwa i dochodzić aż do Kotaru, na wybrzeżu dalmatyńskim.

ABDUL HAMID II.

Sułtan - sułtanów, chan - chanów, „cień Boga na ziemi“, a obecnie władca „konstytucyjny“ jest już 34 dynastą z rodziny Osmanów. Życie jego prywatne otoczone jest murem nieprzebytnym. Jednakże i w murze można czasami zrobić wyłom, więc i padyszach ma jednak swych dość wiarogodnych kronikarzy.

Rysują oni następująco jego sylwetkę: Zasadniczymi cechami charakteru Abdula Hamida są: nieufność, niestałość i kapryśne usposobienie. Dręczony ciągłą podejrzliwością, przeprowadza się ustawicznie z jednego do drugiego pawilonu, których w olbrzymim parku Yildiz Kiosku jest przeszło trzydzieści. Nie spina nigdy więcej nad cztery godziny, zaledwie kosztując jedzenia, które podają na tacy, szkarłatnym sukniem przykrytej. Jest wiernym wyznawcą Koranu, gdyż pije tylko wodę, dostarczaną mu ze źródła Kiathane. Gdy był jeszcze księciem, cygan pewien, Aafidab, przepowiedział mu, że zostanie władcą, jeśli pić będzie tylko wodę ze źródła Kiathane. Gdy Abdul-Hamid rzeczywiście objął rządę, szczerze oddarzył wróżbiarza, a córkę jego przyjął do harem.

Wstaje sułtan bardzo wcześnie, zimną i latem o godzinie 5. Udaje się do kąpeli, a po krótkim ćwiczeniu gimnastycznym idzie do swego gabinetu. Pije tam filiżankę kawy, przyrządzonej w jego obecności i wypala papierosa, pierwszego z niezliczonej ilości, którą przez cały dzień bez przerwy zużywa. Następnie zabiera się do odczytywania raportów, których dostarczają szpiedzy, rozrzucony po całym państwie. Z niemięjszą gorliwością czyta tłumaczone dla niego artykuły pism zagranicznych o sobie i o Turcji, robi notatki, według których wydaje agentom swym polecenia względem nieprzyjajnych dzienników. Około godziny 10 je drugie śniadanie i przyjmuje pierwszego sekretarza, który zdaje mu sprawę z raportów, złożonych przez ministrów. Ministrowie sami rzadko tylko mają bezpośredni przystęp do sułtana. Dlatego na dworze istnieje cały szereg sekretarzy, którzy zmieniając się, dzień i noc muszą być każdej chwili na zawołanie. Jednym z takich był świeżo wydany Izzet-bej.

Po południu sułtan odbywa krótką siestę w jednym z kiosków, potem przechadza się w części parku, zarezerwowanej specjalnie tylko dla niego. Towarzyszy mu kawiarz, który podczas przechadzki przyrządza mokrę, bo sułtan nie może się bez niej obejść. Dawniej sułtan w czasie tym wyjeżdżał konno. Obecnie usiłuje rozerwać się strzelaniem z pistoletu, w czym jest mistrzem. Opowiadają, że z odległości 25 kroków potrafi kulami wypisać na desce swoje nazwisko, nie chybiając ani razu. Niekiedy przechodzi sułtan do swoich „warstów“, w których zabawia się zegarmistrzostwem, garncearstwem i analizami chemicznymi. W młodości zdobył sułtan wielką wprawę i zręczność w rzemiośle stolarskim i do dziś dnia z dumą pokazuje pokoi w kiosku Kiathane, którego urządzenie sam wykonał.

Obiad podają w zimie o godz. 4, w lecie o 6. Sułtan je obiad zawsze sam. Po obiedzie zabiera się znowu do pracy, poczem woła swego ulubionego błazna, Ali Effendiego. Zabawa bywa niebardzo wykwintna: sułtan błazna swojego zwykł wrzucać do wody lub malować mu twarz na czarno. Czasem udaje się Abdul Hamid do swego teatru nadwornego. Teatry w Yildiz są dwa: turecki, grający same komedye, oraz europejski, który grywa operetki. Sułtan zwywa i aktorów obcych, którzy zjeżdżają do Konstantynopola, obdarzając ich z wielką hojnością. W teatrze siedzi sułtan ukryty w głębi loży, nie dając znaku życia. W sali jest tylko niewielu wybranych. Sułtan lubi też muzykę. Uczył się zagrać na fortepianie, do którego i dziś siada czasem, aby grać coś nietrudnego. Najulubiejszą dla niego muzyką są opery: „Violetta“, „Faust“ i „Trubadur“.

Lektura Abdula Hamida jest niezbyt wybredna; składają się na nią przeważnie powieści sensacyjne, które tłumaczy z francuskiego bibliotekarz pałacowy. Ulubionymi autorami sułtana byli Ponson du Terrail i Xavier de Montépin.

Późną nocą sułtan udaje się na spoczynek. Wówczas całą rezydencję oświetla się zgaszając, gdyż sułtan boi się ciemności i ciszy nocej. Dlatego często każe grać o północy swej muzyce lub wydaje polecenie, aby straż chodząca silnymi krokami pod drzwiami sypialni, które, udając się na spoczynek, własnoręcznie zamyka.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Sekretaryat Towarzystwa sztuk pięknych we Lwowie ogłasza, że wystawa będzie w miesiącu sierpniu otwarta tylko od godziny 10 rano do 1 i od 2 po południu do godziny 4.

Nowe wydawnictwa. W nakładzie G. Gebethnera i Spółki (Kraków 1908) ukazały się następujące nowości:

Wacław Selavus: „Księżna Łowicka“. Powieść historyczna z XIX. wieku. Tom I. i II.

Marya Rodziewiczówna: „Dewajstis“. Powieść współczesna, uwieńczone na konkursie *Kuryera Warszawskiego*. Wydanie trzecie.

Henryk Sienkiewicz: „Dwie łaki“. Zofia Urbanowska: „Wszehmoeni“, karta wycięta z kroniki miasta powiatowego. Wydanie czwarte. Tom I. i II.

Stefan Sierżputowski: „Szaleńcy“, szkice.

„Życie“, powieść. Stanisław Wyspiański: „Wesele“, wydanie czwarte uzupełnione.

Teatr, literatura i sztuka.

(Nowa komedia K. Zalewskiego. — *Knake-Zawadzki w Warszawie*. — *Niesubordynacja w teatrach warszawskich*. — *Srodek na „darmochę“ teatralną*. — *Nowe pismo*. — *Z literatury przekładów*. — *Spuścizna po Berangerze*. — *Nowa Opera w Paryżu*. — *Fragmety z „Wesela“ Wagnera*.)

Kazimierz Zalewski pracuje obecnie nad cztero-aktową komedią „Dla Chleba“, którą autor przeznaczona dla teatru Małego w Warszawie.

Znany dobrze ze sceny lwowskiej, utalentowany artysta, p. Stanisław Knake-Zawadzki, został zaangażowany na stałe do teatrów warszawskich. P. Knake-Zawadzki między innymi odworzył postać Augusta II. w nowej sztuce St. Kozłowskiego „Hrabina Cosel“. Zaangażowany tam został również p. Janusz, który rozpoczął swoją karierę w naszym teatrze.

Prezós teatrów rządowych warszawskich, p. Małyszew, ogłosił następujący rozkaz dzienny:

„Niektórzy artyści, a szczególnie artyści baletu i chórów operetki, przy spotkaniu się ze mną na scenie, za kulisami i na ulicy uważają widocznie za nieobowiązujące ich kłanianie się mnie. Przypisując to silnemu rozprężeniu karności, podtrzymywanie której jest bezwarunkowo niezbędnem w interesach służby, proszę głównego reżysera i p. o. baletmistrza, aby wyjaśnili powierzonym im personalowi, że zachowanie form delikatności względem osoby, stojącej na czele zarządu teatrów, jest nie tylko niezbędnem, ale i obowiązującym dla wszystkich osób, pozostających na służbie w teatrach.“

Powyższy rozkaz dzienny zaopatruje *Kuryer Warszawski* następującą uwagą:

„O ile wymaganie powyższe co do mężczyzny ze względu na subordynację „biurokracyjną“ ma pewne uzasadnienie, o tyle zwrócone do kobiet, wydaje się nie na miejscu, gdyż

kobiety w krajach cywilizowanych korzystają zawsze z pewnych przywilejów towarzyskich nawet wobec... zwierzchników.“

Tak zwana „darmochą“ w teatrach, szczególnie polskich, należy, jak wiadomo, do stałych utrapień wszystkich kancelaryj teatralnych. Przed każdym niemal przedstawieniem zgłaszają się do zarządu najrozmaitsi ludzie, nie mający żadnego zgoda prawa do korzystania z bezpłatnego wstępu do teatrów i uzasadniają swoją prośbę najrozmaitszymi pretensjami, które najcierpliwszych dyrektorów mogą wyprowadzić z równowagi.

Na doskonały więc sposób wpadł jeden z prywatnych właścicieli teatrów warszawskich. Postanowił on miejsca, zajmowane przez „gratisowych“ gości, zaopatrzyć w chorągiewki.

Chorągiewki te mają być podnoszone, o ile miejsce zajęte będzie bezpłatnie, opuszczone zaś o ile gość wykupi normalny bilet.

Innowacja ta, stosowana będzie przede wszystkim do osób, nieposiadających określonego prawa do wejść bezpłatnych i przyczyni się może do usunięcia rozwielenionego w Warszawie zwyczaju korzystania natrętnego z biletów gratisowych, przynoszących tak znaczny uszczerbek funduszom teatrów.

We wrześniu ukaże się w Warszawie pierwszy numer nowego dwutygodnika p. t.: „Młoda muzyka“, założonego przez grono młodych muzyków w celu krzewienia kultury muzycznej i szerzenia zamiłowania do sztuki. Nowy organ podpisywać będzie jako redaktor i wydawca p. Roman Chojnacki.

W odcinku *Russkich Wiedomosti* zamieszczony został przekład noweli Zygmunta Niedźwiedzkiego p. t. „Nieznajoma“.

Dzienniki francuskie donoszą, że niedawno na jednym z francuskich przedmieść Paryża zmarła samotna kobieta, której cały majątek mieścił się w niewielkim kuferek, napełnionym do połowy papierami. Kiedy policja otworzyła kuferek i wyjęła z niego wszystkie rzeczy, to okazało się, że papiery owe są rękopisami znakomitego poety Berangera: były tam poezye, listy, notatki.

Papiery odesłano do Biblioteki Narodowej, która zajmie się rozsegregowaniem i doprowadzeniem do ich porządku.

Jeżeli się sprawdzą doniesienia prasy francuskiej, w takim razie powstanie w Paryżu nowa Opera. Kapitał ma być już zebrany, a główną inicjatorką jest Amerykanka, miss William Corey, która była niegdyś słynną śpiewaczką i występowała jako miss Mabel Gilman. Bogata obecnie pani Corey daje na to przedsięwzięcie 5 milionów franków. Z operą będzie połączona szkoła muzyczna dla studujących w Paryżu śpiewaczek z Ameryki. Na czele opery i szkoły ma stanąć Jan Reszke. Otwarcie Opery w gmachu, który powstanie w pobliżu *Place de l'Etoile* nastąpi z końcem 1909 r.

Fragmety z nieznannej opery R. Wagnera p. t. „Wesele“ nabył świeżo w Londynie znany zbieracz autografów p. Burell.

Wagner skomponował libretto i muzykę, mając 19 lat. Bohaterem dramatu, do którego treść zaczerpnął autor ze średniowiecznej legendy, jest rycerz Harald. Zakochany w narzeczonej swego przyjaciela Arindała, Harald podkrada się w noc do niej; Ada jednak, spostrzegłszy u okna intruza, strąca go w przepaść, poczem, trapiąca wyrzutami sumienia, sama umiera przy trumnie Harald.

Libretto pisał Wagner podczas swego pobytu w Pradze w r. 1832, muzykę zaś w Lipsku i Wirzburgu, gdzie był za protekcją Alberta Wagnera, brata swego, korepetytorem chórów (z płacą 10 florenów miesięcznie). — W jaki sposób manuskrypt przeszedł od autora w inne ręce — niewiadomo. R. Wagner, mimo procesów i starań, nie zdołał go odebrać.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Egzaminy kwalifikacyjne dla szkół ludowych pospolicitych i wydziałowych odbędą się w bieżącym roku w miesiącu październiku.

Termin egzaminu w poszczególnych komisjach ogłoszony będzie we właściwym czasie przez Dyrekcję komisji egzaminacyjnych w *Dzienniku Urzędowym*.

Minister robót publicznych przyznał profesorom państwowych szkół przemysłowych: Tadeuszowi Wiśniowieckiemu, Tadeuszowi Rybkowskiemu, Justynowi Głowackiemu i Kazimierzowi Bronikowskiemu, we Lwo-

wie, Alojzemu Bunschowi i dr. Antoniemu Karbowskiemu w Krakowie VII. klasę rangi; profesorom Piotrowi Harasimowiczowi szkoły przemysłowej we Lwowie, Alfredowi Daunowi szkoły przemysłowej w Krakowie, Józefowi Lasce i Janowi Nalborczykowi szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem tudzież Gustawowi Fingerowi szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi, VIII. klasę rangi.

Rada szkolna krajowa wyraziła Janowi Biskupowi, stałemu nauczycielowi 1-klasowej szkoły w Wędrzicach, w okręgu krakowskim zamejskim, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, uznanie za długoletnią gorliwą i skuteczną pracę w zawodzie nauczycielskim.

Rada szkolna krajowa wyznaczyła Jana Dorosińskiego, dyrektora gimnazjum w Wadowicach, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach; Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Mateusza Czernyka, nauczycielem religii gr. kat. 6-klasowej szkoły męskiej w Czortkowie; Ludwika Dziadeckiego, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Leżajsku; Karola Stangenberga, nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Podwołoczyskach; Edwarda Kwiatka, nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Łanucie; Maryę Romańską, nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Łanucie; Juliana Mańkowskiego, nauczycielem 5-klas. szkoły w Ciężkowicach; Paulinę Moszyńską, naucz. 4-klas. szkoły w Gołogórach; Józefę Dobrzyńską, nauczycielką i Józefę Schillerównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły na przedmieściu „Odenica“ w Dolinie; Jerzego Antonia, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Czerniawie; Józefa Marcińca, nauczycielem i Paulinę Jakóbczakównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Albogowej; Engelię Konopnicką, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Dawidowie; Wilhelminę Klebanównę, nauczycielką 3-klasowej szkoły w Łanach; nauczycielkami kierującymi szkół 2-klasowych: Włodzimierza Giełę w Baliczach podróźnych; Kazimierza Szufła w Pysznicy; Jana Czabanowskiego w Pikułowicach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Zofię Sąsiędzką w Szmarńkowicach; Zofię Isayzykównę w Drohomyślu; Julię Kłakową w Brzyskiej Woli; Józefę Chabłównę w Pustomytach; Stefanię Kotyńską w Medusze; Franciszkę Zajaczkowską w Brzozie stadnickiej; nauczycielkami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Longina Czumę w Zabłotach; Agnieszkę Tullisównę w Dolinie na przedmieściu „Broczków“; Jana Guefę w Biegonicach; Jana Kostiówa w Leluchowie; Michała Ciecickiego w Pawełczu; Maryana Romańskiego w Bylicach; Janinę Zielińską w Zasadnem; Maryę Kubikównę w Dębnie na przysiółku „Chałupki“; Agnieszkę Pizakównę w Smolarzynie; Jana Decykę w Uścierkach; Eleonorę Lassotównę w Dobrowlanach; Antoniego Bobra w Bohoracach; Władysława Maichowskiego w Sapałowic; Adele Kulikowską w Kornatce; Franciszkę Plisia w Baranówce; Juliana Kahla w Dąbrówkach.

Rada szkolna krajowa wyłaczyła gminę Lubyce miasteczko, w okręgu rawskim, z zakresu szkolnego w Lubyce wsi i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Lubyce miasteczku; przekształciła 2-klasową szkołę w Żółtańcach, w okręgu żółkiewskim, na 4-klasową; zezwoliła konwentowi PP. Urszulanek w Krakowie na otwarcie i utrzymanie począwszy od roku szkolnego 1908/9 prywatnej szkoły ludowej 4-klasowej żeńskiej z językiem wykładowym polskim.

Prywatne seminarium nauczycielskie żeńskie PP. Klarysek w Starym Sączu zostało zwiniete z końcem roku szkolnego 1907/8.

Prywatna szkoła ludowa 4-klasowa żeńska im. św. Stanisława w Krakowie, utrzymana przez konwent SS. Miłosierdzia, została zwiniete z końcem roku szkolnego 1907/8 zwiniete.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Białokiernicy w okręgu zborowskim przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

„Młode Niemcy“^{*)}.

Przedewszystkiem nieco usprawiedliwienia dla czego chcę poświęcić słów kilka cytowanej książce p. Ryszarda Urbana.

Pierwszym powodem jest to, że aczkolwiek współczesna literatura niemiecka posiada wiele dzieł, rozprawek i broszur, omawiających współczesną literaturę niemiecką, to publikacje te omawiają jedynie albo działalność literacką poszczególnych autorów „Młodych Niemców“, albo poszczególne gałęzie, lub gałązki współczesnej twórczości —

*) *Die literarische Gegenwart. 20 Jahre deutschen Schrifttums (1888—1908) von Richard Urban. Xenien-Verlag zu Leipzig 1908 str. 307.*

a więc albo dramat, albo powieść, lub wreszcie lirykę — dotąd zaś nie było dzieła, w którym usiłowanoby ująć omówienie krytyczne całości sztuki współczesnej literatury niemieckiej, tak, że książka p. Urbana jest pierwszym, i jedynym pod tym względem dziełem. Jak widzimy, co do krytycznego omówienia całości sztuki współczesnej literatury, Niemcy pozostali o wiele w tyle za nami, bo my już oddawna w dziełach Tarnowskiego, Brücknera, Chmielowskiego, i Feldmana współczesną „Młodą Polskę“ omówiliśmy krytycznie i to bardzo nieraz drobiazgowo.

Drugim powodem, który był bodźcem do napisania tych słów kilku jest ten, że chociaż książka „Die literarische Gegenwart“ jest pierwszą w swym rodzaju pracą, mimo to jest pracą dobrą, rzetelną omawiającą współczesną literaturę niemiecką z możliwie obiektywnego stanowiska, tak, że po przeczytaniu tejże, ma się dość jasny obraz współczesnej twórczości literackiej Niemiec. Wprawdzie p. Urban dość wyraźnie tkwi poglądami swymi w postulat, że szczytem twórczości jest „naturalizm“, co dobrze traci myślką przeszłości, ale pomimo to i dla innych kierunków ma uznanie, jeżeli tylko dzieła tych mniej sympatycznych kierunków na to zasługują. Zaletą tej książki jest również przejrzystość układu. Autor omawia kolejno dramaty, powieści i lirykę współczesną niemiecką, w każdym zaś z tych działów znajduje najwybitniejszego przedstawiciela pewnego kierunku literackiego, omawia dokładnie jego działalność literacką, a potem dopiero, dookoła tej najwybitniejszej postaci grupuje autorów o pokrewnym, acz niższym talencie. Czyny to układ dzieła jasnym, przejrzystym i nie obarconym setkami imion autorów najrozmaitszej, a nieraz mniej aniżeli przeciętnej wartości.

Wiąz częścią książki, bo sześć rozdziałów na dwanaście, poświęca autor omówieniu współczesnego dramatu niemieckiego, zaznaczając na samym wstępie, iż w zupełną słuszność, że współczesna literatura niemiecka znajduje się pod „znakiem dramatu“, czego powodem zwrot do realizmu, a z nim chęć odtworzenia życia na scenie, a przyczyną tego zwrotu nauka Darwina i Haekla, filozofia Nietzschego i rozwój nauk przyrodniczych. Wpłynęły na to również literatura francuska, skandynawska (szczególnie Ibsen) i pisarze rosyjscy Dostojewski, Turgeniew i Tolstoj. Z powodu zaś politycznego rozwoju Niemiec i hegemonii Prus, Berlin stał się punktem centralnym nowego kierunku literackiego, którego początek, (co autor szeroko uzasadnia) należy odnieść do roku 1888. W tym roku wchodzi literatura niemiecka w okres naturalizmu.

Dwudziestego października 1899 r. wystawiono pierwszą sztukę Gerharda Hauptmanna p. t. „Przed wschodem słońca“. Utwór ten posiada wszelkie znamiona dramatu naturalistycznego. Jestto wierny wyidealizacji, rzeczywistości. Te same cechy posiadają dramaty Hauptmanna „Święto pokoju“ i „Samotni ludzie“. Następnie przechodzi Hauptmann do utworów społecznych i tu najwyższemu wznosi się w „Tkaczach“, których właściwym bohaterem jest nędza stanu robotniczego. Autor, nie bez przesady, zalicza „Tkaczy“ do najlepszych w ogóle dzieł literatury niemieckiej. Sprawy społeczne z przeszłości, bo z czasów wojen chłopskich, odtworzył Hauptmann w dramacie „Florian Geyer“, którego wad p. Urban nie widzi, a zalety przecenia. Prócz tych dzieł i kilku, przeciętnej wartości, komedii, oraz sztuk o podkładzie społecznym, acz w ciśniejszym zakresie („Fuhrman Henschel“, „Michał Cramer“, „Róża Berndt“), dał Hauptmann kilka, zdaniem mem, pierwszorzędnych utworów, w których świat fantazy zlewa się z rzeczywistością nieraz w przepiękną całość, acz skazaną niekiedy zbyt brutalnie naturalistycznymi ustępami. Mam tu na myśli „Hanusię“, „Elgę“, „Dzwon zatopiony“, „A Pippa tańczy“ i „Biednego Henryka“. Przedostatniej komedii Hauptmanna „Dziewice z Bisel ofsborgu“, którą osądziła krytyka niemiecka bardzo surowo, nie zrozumiano — zdaniem p. Urbana — ostatniego utworu Hauptmanna „Zakładnica Karola Wielkiego“ ma właściwe Hauptmannowi cechy baśniowo-naturalistyczne. Co do poglądu p. Urbana, to w wychwalaniu naturalizmu Hauptmanna dostrzegamy wielką przesadę, albowiem „rzeczywistość, prawda i piękno nie są zmiennymi rysami wszystkich utworów Hauptmanna, aczkolwiek wśród dzisiejszych pisarzy dramatycznych niemieckich słusznie autorowi „Dzwonu zatopionego“ należy się pierwsze miejsce.

Około Hauptmanna grupuje p. Urban innych, mniej, lub więcej wybitnych dramatycznych pisarzy niemieckich, hołdujących naturalizmowi. Najściślej złączonym duchowo z Hauptmannem jest Jerzy Hirschfeld, którego jedno z najpiękniejszych i najlepszych dzieł p. t.: „Matka“ (1896) pozostaje pod widocznym wpływem „Święta pokoju“. Pod wpływem znów Hauptmanna, Ibsena i skrajnie naturalistycznej spółki pisarskiej Holzschlaf, pozostaje Maks Halbe. To są najwybitniejsi. Do mniej wybitnych zaliczyć na-

leży Karola Hauptmanna (brata Gerarda), Maksa Dreyera, zmieniającego ustawicznie tematy, Wiedeńczyka Hermana Bahra, odtworzącego brutalnie zmysłowość i zapożyczającego się obecnie u impresjonistów i symbolistów, również Wiedeńczyka Artura Schnitzlera, którego utwory sceniczne są raczej dyalogowanymi nowelami. W końcu dodać można nazwiska Feliksa Doermanna, Jerzego Engla, sceptycznie-pornograficznego Wedekinda i rosyjsko-polsko-niemieckiego Żyda, Schalom Ascha.

Obok Hauptmanna, jako najwybitniejszy przedstawiciel dzieł scenicznych, ochrzczonych przez p. Urbana mianem „sztuka współczesna“, stoi Herman Sudermann. Autor nie lubi Sudermanna i może dlatego właśnie ocenia go zupełnie sprawiedliwie. — W przeciwieństwie do Hauptmanna naturalisty, jest Sudermann realista, posiadającym „namietność epika“. Jego wszystkie utwory są sztuczne, mozołnie, acz świetnie konstruowane; wszystkie są albo sztukami tendencyjnymi, albo studiami charakterów. Pierwszy utwór Sudermanna „Honor“ (1889) posiada zalety i wady wszystkich jego następnych utworów. Znamiennym u Sudermanna jest polowanie za scenicznymi efektami, którym poświęca on wiele bardzo. Sztuki jego są właściwie uscenizowanymi romanсами. Nie jest on weale z usposobienia pisarzem dramatycznym.

Z pisarzy idących śladami Sudermanna żaden nie jest bardzo wybitnym. Spełniają oni jedynie zadanie dostarczania potrzebnej strawy teatrom niemieckim. Z całego szeregu tychże najbardziej godnymi uwagi są: Hugo Lubliner, Adolf L'Arronge, Ryszard Voss, Feliks Philippi, Otto Ernst, Otto Erich Hartleben i Adam Beyerlein.

Przedstawicielem trzeciego kierunku w dramacie niemieckim, kierunku „klasycznego“ (raczej historycznego) jest Ernst von Wildenbruch. Nie obchodzi tego pisarza kwestie małżeńskie, niewierności żon, trójkąty i wieloboki małżeńskie, będące tematami prawie wszystkich dzisiejszych utworów scenicznych. Szuka on tematów wyższych, w dziejach swego narodu. Najlepszym jego dramatem historycznym jest „Doppeltragedie“ p. t. „Henryk i ród Henryka“, odtwarzający dzieje Henryka IV. i jego stosunek do papieża. Do najwybitniejszych przedstawicieli kierunku reprezentowanego przez Wildenbrucha należą Adolf Wildbrandt, autor wielu sztuk historycznych przeciętnej wartości i Daniel Greiner, autor między innymi nieudane go poematu dramatycznego „Jezus“. Najbardziej jednakże „klasycznym“ jest Hugo Hofmannsthal, pozostający pod wpływem Maeterlincka oraz pisarzy starożytnych. Utwory jego pisane przepięknym językiem, są zawsze pełne „nastroju“. Ale p. Urban stwierdza, że to dane, (brak naturalizmu!) oznaczają upadek dramatu, — dla niego wykwitem i szczytem współczesnego dramatu są „Tkacze“ Hauptmanna i z niewiadomych przyczyn tegoż autora „Florian Geyer“.

(Dokończenie nastąpi).

Adam Stodor.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 30 lipca.

O bankructwie banku w Solingen były już notatki w naszych dziennikach. Odnosi się ono wprawdzie do małej symstunkowo instytucji finansowej, lecz ma społeczne znaczenie i dlatego należy dokładniejszą zwrócić na ten krach uwagę. Bank w Solingen istnieje od lat trzydziestu. Działalnością swoją nie wyróżnił się niczem w ekonomicznym życiu Niemiec, prowadził własne interesy, a w ruchu giełdowym nie brał żadnego udziału, gdyż statuty mu tego broniły. Bank ten trzymał się zdawał nawet grunderstwa przemysłowych przedsiębiorstw. Pomimo to w powodach krachu przebiega się przeciągnięcie struny kredytu, którym w ostatnich czasach tak hojnie szafowano w Niemczech. Niedawno jeszcze wypłacalność Banku w Solingen nie ulegała żadnej kwestii. Bank ten płacił 7 procent dywidendy, a akcje notowane były powyżej *pari*. Dopiero, gdy jeden z dyrektorów — Renesse — umarł nagle, rzekomo rążony atakiem apoplektycznym, a drugi dyrektor — Stratmann — w przystępie obłądki skończył samobójstwem, dowiedziano się o smutnym położeniu Banku. Dowiedziano się, że instytucja ta udzieliła ogromnych kredytów, które nie stały w żadnym stosunku ani do jej zasobów, ani do wypłacalności dłużników. Bilanse od wielu lat fałszowano, niepełnych debitorów pokrywano weksłami fingowanymi. Krach nastąpił musiał. Kapitał akcyjny i wszystkie rezerwy przepadły a wierzyciele — wśród nich wiele berlińskich banków — musza się w znacznej części wyrzec swych wierzytelności. Zobowiązania akceptowe banku, które z końcem roku 1907 wyno-

siły 3,327.292 marek, wzrosły w ostatnich czasach do 4,200.000 marek. Akcepty te są w rękach potężnych instytucji finansowych, jak: Dresdner Bank, Deutsche Bank, Związkowego banku w Schafhuzie i t. d. W ostatnim bilansie, za rok 1907 wykazał Bank w Solingen 343.026 marek czystego zysku, oczywiście fikcyjnego. Aktywa mają wynoszące 11,759.537 marek, kapitał akcyjny 3,600.000 marek, rezerwy 709.745 marek.

Przy tej sposobności nader interesująca wyłoniła się sprawa odpowiedzialności instytucji finansowych za ogłaszane prospekty. Prawo regresu o ile ono się odnosi do odpowiedzialności dyrektorów Banku w Solingen i członków Rady nadzorczej, nie odgrywa tu żadnej roli. Czy ci panowie będą musieli zapłacić czy nie kilkakroć sto tysięcy marek, to publiczną opinię nie obchodzi wcale. Daleko ważniejszą jest kwestya o ile za odpowiedzialny będzie uznany w tym wypadku Związkowy Bank w Szafluzie, gdyż jest to kwestya zasadnicza. Według prawa giełdowego, emitent odpowiedzialny jest przez pięć lat za wydany prospekt w sprawie emisji akcji. Otóż w r. 1906 wydał Bank w Solingen 1,200.000 marek w nowych akcjach, które wszystkie objął Związkowy Bank w Szafluzie po 114 procent za sztukę, ofiarowując je dawnym akcjonariuszom po 117 procent. Prospekt na podstawie którego nowe te akcje dopuszczono na giełdę berlińską nie jest wprawdzie podpisany przez Bank w Szafluzie lecz jedynie przez Bank w Solingen, niemniej jednak podpisał pierwszy Bank podanie o dopuszczenie tych akcji na giełdę, przez co bezpośrednio poręczył za wszystko, co prospekt w swej treści zawierał. Było więc obowiązkiem Banku w Szafluzie, nie powierzchownie, lecz gruntownie zbadać wywody Banku w Solingen. Jeżeli się wykaże, że bilanse fałszowano jeszcze przed rokiem 1906, wówczas Bank w Szafluzie odpowiedzialny będzie za straty nie tylko wobec osób, które nowe akcje w drodze subskrypcji nabyły, lecz wobec późniejszych nabywców i wszystkich obecnych posiadaczy tych akcji. Dla banków emisyjnych całej Europy jest zatem nader ważne ostateczne zawyrokowanie w tej sprawie. Gdyby wyrok wypadł na niekorzyść Banku w Szafluzie, wówczas akcja emisyjna wszystkich banków byłaby na szwank narażona. Konsorcja emisyjne będą musiały działać bardzo ostrożnie, z wielką rozważą i po gruntownym zbadaniu wartości danego przedsiębiorstwa.

OSTATNIA POCZTA.

— *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. patent Cesarski rozwiązujący Sejm dolno-austriacki i zarządzający nowe wybory.

P. Minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal był wczoraj o godzinie 11 przed południem w Ischlu na półtora godzinnej audyencji u Najj. Pana, po czym wziął udział w obiedzie familijnym u Najj. Pana.

— Wczoraj przybyła do Chrystyanii eskadra francuska z prezydentem p. Fallières, który, powitany przez króla, wyjechał na ląd.

— Z Kopenhagi donoszą: Komisja obrony państwowej złożyła rządowi i parlamentowi wniosek większości komisji co do rozszerzenia powszechnej powinności wojskowej, tak, by co roku powoływano do wojska 3.000 ludzi. Budżet w ministerstwie wojny powiększony o 300.000 koron; na flotę wydanoby jednorazowo 9 milionów koron, budżet zaś roczny marynarki powiększony o 1,400.000 koron.

— Wybitny agitator rewolucyjny perski Seid Dżemal, który niedawno uciekł z Teheranu i schwytyany został w Chamadanie, zmarł w więzieniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Kuratora Instytutu popierania drobnego przemysłu w Krakowie odbyła onegdaj pierwsze posiedzenie. Delegatów Ministerstwa robót publicznych, Wydziału krajowego, Izby handlowej i przemysłowej i Kasy oszczędności m. Krakowa powitał prezydent, zaznaczając, że świeże powołanie do życia tego Instytutu odda doniosłe usługi rękodzielnictwu i przemysłowi nie tylko w Krakowie, lecz w całej zachodniej części Galicji. Następnie ukonstytuowała się kuratoria. Przewodniczącym wybrano prezydenta dr. Leo, zastępcami: prezesa Izby handlowej p. Dattnera, oraz prezesa Izby rękodzielniczej radę miejskiego p. Kossobudzkiego.

Kraków, 1 sierpnia. (*Tel. pr.*) Komisya wodociągowa Rady miejskiej uchwaliła zakupić maszynę dla zakładu pompowania na Bielanych, wykonać wodociąg w szeregu ulic

gmin podmiejskich, oraz zakupić dla zarządu wodociągów automobil osobowy i ciężarowy.

Wiedeń, 1 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy skarbowemu, Emilowi Kordasiewiczowi, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł starszego radcy skarbowego.

Wiedeń, 1 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował prowadzącego księgi gruntowe, Jozefa Smolonia we Lwowie, dyrektorem urzędu ksiąg gruntowych.

Wiedeń, 1 sierpnia. P. Prezydent Ministrów zamianował stałym sędzią rozjemczym w sprawach handlowych między Austrią a Węgrami Prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie, dr. Aleksandra Mniszek Tehorznickiego.

Wiedeń, 1 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, handlu, skarbu i rolnictwa w sprawie ograniczenia importu gołębi.

Paryż, 1 sierpnia. Kierujący komitet „Confédération generale du travail“ postanowił dzisiejszej nocy urządzić strejk generalny na przeciąg 24 godzin.

Paryż, 1 sierpnia. Sekretarz „Confédération generale du travail“ Yvelot, oraz członek tej „Confédération“ Bousquet zostali wczoraj wieczorem uwięzieni z powodu zajść w Villeneuve.

Paryż, 1 sierpnia. Delegaci syndykatów należący do „Confédération generale du travail“ odbyli zgromadzenie, aby obradować nad sytuacją. Zgromadzenie trwało do godziny 1 m. 30 w nocy. Utrzymuje się pogłoska, że mają być dokonane nowe aresztowania. Wśród uwięzionych znajdują się ma także generalny sekretarz syndykatów Olagnier.

Chrystyania, 1 sierpnia. Na wczorajszym obiedzie galowym na Zamku król Hakon i prezydent Fallières wymienili toasty z zapewnieniem wzajemnej przyjaźni i serdecznych węzłów, łączących oba kraje.

Londyn, 1 sierpnia. Obie Izby odroczyły się do 12 października.

Londyn, 1 sierpnia. Na cześć delegatów międzynarodowej konferencji pokojowej wydano wczoraj bankiet rządowy, na którym byli premier i inni ministrowie. Premier wzniósł toast na rzecz międzynarodowego ruchu, zmierzającego ku powszechnemu pokojowi, na co delegaci odpowiadali.

Nadanie konstytucji w Turcji.

Konstantynopol, 1 sierpnia. Jak dzienniki tureckie donoszą, wczoraj sułtan po seklamliku był bardzo zadowolony i do głębi wzruszony miłością swego ludu, jaką mu okazano i miał powiedzieć do osób bliżej stojących: „Kocham swój naród. Zdrzący dotychczas mnie ludzili. Odtąd naród ze mną żyć będzie, a ja z narodem. Jestem pewny wierności mego narodu“. Przy tych słowach sułtan był do głębi wzruszony. Osoby bliżej stojące widziały żywo jego oczach. Po przyjęciu ciała dyplomatycznego sułtan przyjął gen. dyrektora „Banku ottomańskiego“ i gen. dyrektora Banku „Delle publique“.

Konstantynopol, 1 sierpnia. Prasa turecka stoi pod wrażeniem wczorajszego seklamlika, uważając go za początek nowej ery miłości między narodem a panującym.

Niektóre dzienniki podkreślają, że powodem rozdziału między ludem a panującym były nieliczne jednostki, które pragnęły wyzyskać sytuację i zarobić na tem. Obecnie nikt już nie wątpi o tem, że konstytucja utrzymana będzie w mocy.

Konstantynopol, 1 sierpnia. Według zawartego w tureckich dziennikach oficjalnego uwiadomienia, ciała dyplomatyczne wczoraj na zbiorowej audyencji, udzielonej po seklamliku, złożyło sułtanowi gratulacje z powodu zaprowadzenia konstytucji. Sułtan wyraził żywe swe zadowolenie i oświadczył, że jedynym jego pragnieniem jest zapewnienie pomyślności kraju. Przeprowadzenie konstytucji już się rozpoczęło i — jak sułtan zapewnił — odtąd konstytucja nigdy nawet w najmniejszej mierze nie będzie naruszona.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Łódź, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Związek właścicieli fabryk wstąpił rozwiązał się, gdyż okazał się niekorzystny dla interesów fabrykantów i wywołał nadprodukcję.

Petersburg, 1 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Otwarto bezpośrednią komunikację między Petersburgiem a Sztokholmem.

Helsingfors, 1 sierpnia. Dzisiaj odbyło się otwarcie Sejmu. Większość posłów jest opozycyjna.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

pod „Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

NADESŁANE.

Zwracamy uwagę na anons o „SAMOUČZKU“ Pl. v. Reussnera, zobacz ogłoszenie str. 12.

Marienbad Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

„Haus“ b. I. Asystent kliniki chorób wewn. Uniw. Jagiell.

„Hamburg“ ord. od 1 maja do 1 paźdź.

Najpiękniejsze tablice i stampille i gustowne

dla P. T. Adwokatów, Lekarzy, Notaryuszów itp. wykonuje najtaniej

Zakład LEONA APPLA

Lwów, Pasaż Hausmanna.

(Wejście od Hotelu Imperial).

Odszczególniony na wielu wystawach.

DOM BANKOWY Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego.

Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Porter

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humerystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski

Biurowo dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmanna 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1 sierpnia 1908.

Hotel George'a.

PP. hr. W. Młodecki z Monasterzysk, M. Wysocki z Krakowa, J. Jurystowski z Różowic, ks. J. Gliński z Jagielnicy, ks. S. Adameczyk z Tlustego.

Hotel Imperial.

PP. T. Zagórska z Krakowa, E. Krzysztofowicz z Zaluza.

Hotel Europejski.

PP. S. Czykaluk z Tarnopola, T. Furgalska z Drohobycza, H. Linderski z Ropienki.

Hotel pod Trzema Koronami.

PP. J. Schober z Zaskowa, F. Szelniski z Tarnopola.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 sierpnia

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568	—	576	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	410	—	420	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	30	111	—
" " " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	30	100	—
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	93	80	94	50
" " " 4 1/2 pr. " los w 51 l.	100	—	100	70
" " " 4 pr. " los w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	80	94	50

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	20	101	90
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)	100	—	100	70
" " " 4 pr. (4 em.)	94	—	94	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	—	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	60	96	30
Pożyczka m. lwowa 4 pr.	92	—	92	70
" " " 4 konwen	93	80	94	50

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	110	—	120	—
--------------------------------	-----	---	-----	---

V. Monety.

Dukat cesarski	11	32	11	40
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
" " " papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 lipca 1908

A. Ogólny dług państwa.	płaca	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	96 60	98 80
styczeń-lipiec	96 40	96 60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99 25	99 45
kwiecień-październik	99 25	99 45

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk 3 2 pr	—	—
" " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151 75	153 75
" " " 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 25	219 25
" " " 1864 po 100 zł.	260 50	264 50
" " " 1864 po 50 zł.	260 50	264 50
Listy zast. doman państ. po 120 zł. 5 pr.	292 25	294 25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 90	116 10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96 65	96 85

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96 75	97 75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 30	115 30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	464	466
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	118 95	119 95
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	96 10	97 10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96 30	97 30

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105 75	—	121 10	122 10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 65	97 65	—	—
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 65	97 65	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	98	—	99	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 80	98 80	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98 60	99 60	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	97 80	98 80	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	97 90	98 90	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	98 90	99 90	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98 65	99 65	—	—
Kol. bukowickiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95	—	96	—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96	—	97	—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96 20	97 20	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 25	114	—	—

B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	110 70	111 90
" " " w wal. kor. 4 pr.	92 90	93 10
" " " obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	143 50	147 50
" " " obl. prem. za 100 zł. (200 kor.)	183 50	187 50
" " " 50 zł. (100 kor.)	183 50	187 50

Koronowa waluta.	płaca	żądają
------------------	-------	--------

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	99	—	100	—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94 25	—	—	—

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105	—	—	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96 25	97 25	—	—
Bukowickie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 60	101 60	—	—
Gal. obl. kr. z roku 1893 4 pr.	95 05	96 05	—	—
Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr.	97 50	98 50	—	—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91 65	92 65	—	—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100 90	106 90	—	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187 25	188 25	—	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95 35	96 35	—	—
" " " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268	—	274	—
" " " 1889 3 pr.	261	—	267	—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101	—	102	—
" " " 4 pr.	94 75	95 75	—	—
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	110 25	—	—
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99 10	100 10	—	—
" " " " 60 l. 4 pr.	93 85	94 85	—	—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 55	94 55	—	—
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97	—	98	—
" " " " 4 pr. stare	96 35	97 35	—	—
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100	—	101 40	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	100	—	100 30	—
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	94	—	95	—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 05	99 05	—	—
" " " 53 lat w k. 4 pr.	98 60	99 60	—	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10 000 m. 4 pr.	110 80	111 80	—	—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110 80	111 80	—	—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83 50	89 50	—	—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 35	95 35	—	—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	101 25	102 25	—	—
Węg. gal. kol. sm. 1870 za 200 zł. 5 pr.	92 75	—	—	—
" " " 1890 4 pr.	92 75	—	—	—

J. Losy (za sztukę)

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19 90	21 90
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł	470	480
Clary 40 zł. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Insubruki 20 zł	108	118
Losy miasta Krakowa 20 zł.	111	121
Pożyczka miasta Lubliany 20 zł	63	69

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje

L. cz. E. 537/8 (5) (6784 3-3) Zobowiązana masa spadkowa bñ. p. Dawida Rosenfelda.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Podwoleńskich w zastępstwie c. k. Prokuratorji Skarbu odbędzie się dnia 12 sierpnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. wyk. hip. l. 66 gm. kat. Podwoleńska. składającej się z parceli bud. lkat. 251, 252, 253, 254, 255. na których znajdują się trzy budynki mieszkalne budowane z gliny i z drzewa oraz z pgr. lkat. 78 położonej przy drodze.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest ocenioną na 10.413 kor. 30 hal., (dziesięć tysięcy czterystatrzynaście kor. 30 hal.).

Najniższa cena wynosi 5206 kor. 56 hal. (pięć tysięcy dwieście sześć kor. 56 hal.),

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-

leży zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwoleńszczyca, dnia 17 czerwca 1908.

L. cz. E. 377/8 (9) (6820)

Na żądanie funduszu zasp. wierz. upadłego Tow. Kasa zał. Wzaj. pomoc w Busku zastąpionego przez adw. dr. Wiśniewskiego w Złoczowie odbędzie się dnia 27 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Olesku licytacja 1/2 realności objętej lwh. 440 ks. gr. gm. Olesko.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 683 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 14 lipca 1908.

L. cz. E. 710/8 (4) (6749 3-3)

Na żądanie Józefa Kalmana Anisfelda odbędzie się dnia 31 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

- 1. realności lwh. 208 ks. gr. gm. Kouiskie obszaru blisko 10 morgów z budynkami;
- 2. realności lwh. 216, składającej się z gruntów obszaru około 1 morga;
- 3. realność lwh. 218, składającej się z gruntów obszaru około 8 morgów;
- 4. realności lwh. 220, składającej się z gruntów obszaru około 3/4 morgi wraz z przynależnościami Izaka Langsama własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) 5556 kor. 75 hal., ad b) 721 kor. 56 hal., ad c) 3525 kor. 82 hal., ad d) 286 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 3704 kor. 50 hal., ad b) 481 kor. 04 hal., ad c) 2350 kor. 55 hal., ad d) 191 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 23 czerwca 1908.

L. 63.802 (6792 2-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się dnia 20 sierpnia 1908 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1908 wynoszą: 2659 kor. 68 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 21 lipca 1908.

L. cz. E. 395/8 (7) (6821)

Na żądania funduszu zaspokojenia wierzycieli upadł. Tow. Kasa zal. Wzaj. pomoc w Busku zastąpionego przez adw. dr. Wisniewskiego w Złoczowie odbędzie się dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Olesku licytacya 25/200 t. j. 1/8 cz. realności objętej lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Białokamień cz. I.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Olesko, dnia 14 lipca 1908.

L. cz. E. VII. 497/8 (4) (6812)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Słowika odbędzie się dnia 18 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie licytacya realności lwh. 158 ks. gr. gm. kat. Zgłobice objętej, do Jana Grzegórzki należącej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 577 kor.

Najniższa cena wynosi 385 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, dnia 3 lipca 1908.

N. 4700,1908 (6704 1-2)

Zawiadomienie.

Sposobem kupieckim zakupi się: Dla potrzeb wojskowego magazynu (filii) żywności

- w Przemyślu: 8250 m³ twardego a 350 m³ miękkiego drzewa opałowego, 22.200 q węgla kamiennego;
- w Gródku Jag.: 1050 m³ twardego a 70 m³ miękkiego drzewa opałowego;
- w Stryju: 510 m³ twardego a 550 m³ miękkiego drzewa opałowego;
- w Samborze: 500 m³ twardego a 210 m³ miękkiego drzewa opałowego;
- w Jarosławiu: 3350 m³ twardego a 250 m³ miękkiego drzewa opałowego, 2350 q węgla kamiennego;
- w Łańcucie: 1000 m³ twardego drzewa opałowego;
- w Rzeszowie: 1700 m³ twardego a 150 m³ miękkiego drzewa opałowego, 3550 q węgla kamiennego;
- w Dębicy: 600 m³ twardego drzewa opałowego a 450 q węgla kamiennego.

Oferty ostemplowane ma się wnieść na 19 sierpnia 1908 najdalej do 10 godziny przed południem, do Intendantury 10 Korpusu.

Blizsze określenia są do przejrzania w pełnosłownem zawiadomieniu i w zeszyte warunków przy Intendanturze 10 Korpusu, jakoteż w powyż. wymienionych magazynach żywności.

Przemyśl, dnia 24 lipca 1908. C. i k. Intendantura 10 Korpusu.

L. cz. E. 1155/8 (10) (6822)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 sierpnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya posiadłości w Wasieczynie położonych:

- 1. 1/2 z 1/2 lwh. 124 obejmującego pgr. lk. 1949 i 1950;
- 2. lwh. 716 obejmującego pgr. 1546, 1547, 2773, 2774, 2775;
- 3. 1/3 z 1/2 lwh. 713 obejmującego pgr. 1421, 1422;
- 4. 1/3 lwh. 714 obejmującego pb. 171 i pgr. 137 z zabudowaniami;
- 5. 1/2 lwh. 715 obejmującego pgr. 1506/19, 2707 z przynależnościami.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 53 kor. 33 hal., ad 2. 333 kor. 33 hal., ad 3. 11 kor. 11 hal., ad 4. 878 kor. 33 hal., ad 5. 300 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Rohatyn, dnia 23 lipca 1908.

L. cz. E. 442/8 (4) (6816)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adolfa Husserl odbędzie się dnia 4 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya połowy realności lwh. 3057 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, składającej się z pb. 274/2, 1714 obszaru łącznego 247 m², na których stoją dom, oficyna, przybudówka z komórkami, wychodkami i z pg. 236:2 obszaru 372 m² wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu etc.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 3752 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1847 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 14 lipca 1908.

L. cz. E. 635/8 (3) (6815)

Dnia 9 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w, biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya:

- 1. połowy realności lwh. 108 gm. kat. Katyna;
- 2. 1/4 części realności lwh. 31 gm. kat. Katyna.

Nieruchomości wystawione na licytację, oceniono ad 1. na kwotę 1315 kor., ad 2. na kwotę 1176 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 876 kor. 66 hal., ad 2. kwotę 784 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 27 lipca 1908.

L. cz. E. 415/8 (6) (6852 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schmelkego Preisa kupca w Krakowie odbędzie się dnia 17 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Krakowie licytacya realności lwh. 79 ks. gr. gm. kat. Krakowiec objętej, zobowiązanego małoletniego Włodzimierza Fedorowskiego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 6342 kor.

Najniższa cena wynosi 4228 kor., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Krakowiec, dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. E. 496/8 (3) (6851)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Blumenfelda w Kozowie odbędzie się dnia 2 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 379 gm. Kozowa składającej się z par. bud. i starych budynków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 334 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kozowa, dnia 10 lipca 1908.

L. cz. E. 1077/8 (7) (6826)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Redischa kupca w Żurawnie odbędzie się dnia 17 sierpnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacya 2/3 części realności lwh. 483 gm. Lachowice podr. wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stajni, szopy i stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor., przynależności zaś na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Żurawno, dnia 28 czerwca 1908.

L. 4166. (6728 3-3)

Dnia 14 sierpnia 1908 o godz. 12 przed południem odbędzie się w Magistracie miasta Bochni licytacya za pomocą pisemnych ofert na budowę uzupełniającego budynku koszarowego na 79.078 kor. 91 hal. obliczoną.

Warunki licytacyjne, plany i kosztorys wyłożono w Magistracie w biurze budowniczego miejskiego do przeglądu w godzinach urzędowych z wyjątkiem świąt i niedziel.

Wadyum wynosi 5% sumy kosztorysowej.

Oferty mają być przed rozpoczęciem licytacji do Magistratu miasta Bochni wniesione.

Bochnia, dnia 27 lipca 1908.

L. cz. E. 1130/8 (3) (6858 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fränkla w Żurawnie odbędzie się dnia 17 sierpnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacya 70 288 i 3/36 części realności lwh. 143 gm. Tarnawka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 2219 kor. 34 hal., przynależności zaś na 1279 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 2376 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Żurawno, dnia 9 lipca 1908.

(6729 3—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie)
przed południem od 8 do 12, po południu,
od 2 do 6, — w soboty po południu od
3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 3 sierpnia 1908 od 10 do 12
godz.: pierniki, towary korzenne, me-
ble i obuwie.

Wtorek, 4 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble, kasa, dywany i kosztowności.

Środa, 5 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble i sprzęty domowe.

Czwartek, 6 sierpnia 1908 od 10 do 12
godz.: meble, fortepian, bluzki i kon-
fektka damska.

Piątek, 7 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.:
meble, kasa i różne koronki.

Sobota, 8 sierpnia 1908 od 4 do 8 godz.:
meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą
być oglądane w hali przed licytacją w go-
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 26 lipca 1908.

L. cz. E. 665/8 (12) (6856 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Hershaha Raucher-
gera odbędzie się dnia 27 sierpnia 1908 o
godz. 9 przed południem w sądzie niżej wy-
mienionym, w biurze Nr. 6 licytacja real-
ności obj. lwh. 380/II. gm. Sniatyn ocenio-
nej na 4316 kor. 67 hal., a składającej się
pb. lk. 710 obszaru 4 ary 10 m² na której
stoi dom drewniany tudzież z pgr. lkat.
251/2 ogród obszaru 33 ar. 9 m².

Najniższa cena wynosi 2877 kor. 78
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie
do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocen-
ienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-
pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych
w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary
na powyższej nieruchomości bądź obecnie
już istnieją, bądź w toku postępowania licy-
tacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dal-
szych wydarzeniach tego postępowania je-
dynie przez przybicie na tablicy sądowej,
jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-
mienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-
nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, 22 lipca 1908.

L. cz. E. 378/8 (7) (6853 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie małoletniej Kaski Kalita
zastąpionej przez opiekuna Fedka Ciaciaka
tudzież małoletnich Iwana, Piotra, Anny i
Hrynika Mikłuszów zastąpionych przez ojca
Iwana Mikłusza w Młynach odbędzie się
dnia 17 sierpnia 1908 o godz. 10 przed po-
łudniem w sądzie niżej wymienionym, w
biurze Nr. 14 w Krakowie licytacja real-
ności lwh. 201 ks. gr. gm. kat. Młyny obje-
tej, zobowiązanego Mikłaja Kality własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licy-
tację, jest ocenioną na 2250 kor.
Najniższa cena wynosi 1500 kor., po-
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Warunki licytacyjne, które się równo-
cześnie zatwierdza i odnoszące się do tej
nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)
może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć
podczas godzin urzędowych w sądzie niżej
wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 29 czerwca 1908.

Konkurs.

L. 33.188 (6829 1—3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego służy
szkolnego w nowo utworzonej filii c. k. gim-
nazjum w Stryju ogłasza c. k. Rada szkolna
krajowa niniejszym konkurs z terminem do
wnoszenia podań do 31 sierpnia 1908.

Do tej posady przywiązane są następu-
jące pobory:
płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie;
30% dodatek aktywny w kwocie dwu-
sttu czterdziestu (240) kor. rocznie, tudzież
wolne mieszkanie służbowe w budynku
szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obo-
wiązki służy szkolnego, a więc należyta ob-
sługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konfe-
rencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku
i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku
szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwy-
kłego stróża domowego, jak rąbanie i nosze-
nie materyału opałowego, palenie w piecach,
zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:
1. znajomość języków krajowych w sło-
wie i piśmie, świadectwami szkolnymi i wła-
snoręcznymi próbami pisma;
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia
obowiązków takiego służy świadectwem c. k.
lekarza rządowego;
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 me-
tryką urodzenia;
4. zachowanie się pod względem mor-
alnym i politycznym świadectwem moral-
ności, wystawionem przez właściwą władzę,
jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
5. dotychczasowe zatrudnienie świa-
dectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe do-
kumenta, należy wnieść w oznaczonym ter-
minie do c. k. Rady szkolnej krajowej na
ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum w gimna-
zjum w Stryju, a jeżeli ubiegający się, po-
zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem
swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia
1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu
tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k.
względnie c. k. podoficerowie, posiadający
wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni
w przepisany certyfikat c. i k. państwowego
Ministerstwa wojny, względnie c. k. Mini-
sterstwa obrony krajowej, który uprawnia do
ubiegania się o posadę w służbie państwo-
wej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów
mogliby być uwzględnieni inni kandydaci,
posiadający wymaganą kwalifikację.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 21 lipca 1908.

L. cz. Prez. 3260 (5. 4/8) (6834 1—3)
Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na opróżnioną
posadę starszego oficera kancelaryjnego przy
sądzie powiatowym w Bochni.

Podania kompetencyjne na powyższą
lub taką przy innym sądzie opróżnić się ma-
jącą posadę należy wnieść do dnia 20 sier-
pnia 1908 do Prezydium sądu krajowego w
Krakowie.

Kompetenci winni wykazać także uzda-
tnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych
świadectwem ze złożonego w tej mierze e-
gzaminu.

Prezydium c. k. Sądu krajowego.

Kraków, 30 lipca 1908.

L. Prez. 18220 (6764 1—2)
Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 175 „Ga-
zety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się,
że konkurs na posadę prowadzącego księgi
gruntowe w Przemyślu z dniem 20 sierpnia
1908 upływa.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu
krajowego.

Lwów, dnia 25 lipca 1908.

L. ad Prez. 17805 (6765 1—2)
Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 175 „Ga-
zety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się,
że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie
powiatowym w Zbarażu z dniem 31 sierpnia
1908 upływa.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu
krajowego.

Lwów, dnia 25 lipca 1908.

L. Prez. 3111 (4/8) (6799 1—3)
Konkurs.

Celem obsadzenia posady prowadzącego
księgi gruntowe przy sądzie obwodowym w
Rzeszowie ewentualnie przy innym sądzie ko-
legialnym I. instancji opróżnić się mogącej
rozpisuje się konkurs z terminem do 12 sier-
pnia 1908.

Kompetenci winni wnieść należyte udok-
umentowane podania w przepisanej drodze
służbowej do Prezydium sądu obwodowego
w Rzeszowie.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 26 lipca 1908.

L. 97.408/II. (6768 3—3)
Konkurs

na posady ekspedjentów przy c. k. Urzędach
pocztowych:

1. W Jastrzębicy z poborami 3 klasy
3 stopnia i ryczałtem 266 kor. rocznie na
służącego;

2. W Podliskach małych z poborami
3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. ro-
cznie na służącego.

Podania należy wnieść o pierwszą po-
sadę najpóźniej do 15, a o następną najpóź-
niej do 8 sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcji
poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 lipca 1908.

L. 2518/08 (6766 1—2)
Konkurs.

Dnia 1 września 1908 upływa termin
do wnoszenia podań na posadę dozorecy wię-
źni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn
we Lwowie wedle konkursu z dnia 28 lipca
1908 L. 2518/08 w „Gazecie Lwowskiej“
ogłoszonego.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.

Lwów, dnia 28 lipca 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 1378 (6009 3—3)
Edykt.

Michał Bordun z Podgrodzia uznany
został marnotrawnym.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono Teo-
dora Woronkę z Podgrodzia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 21 maja 1908.

L. cz. P. V. 31/8 (5) (6039 3—3)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Petra Biłej-
czuka w Jasienowie.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra
Kłodnickiego w Jasienowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 31 marca 1908.

L. cz. P. 147/8 (6078 3—3)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę
Uhaez w Husiatynie.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego
Uhaeza w Husiatynie.

Sąd Husiatyn.

L. cz. P. 64/8 (1) (6112 2—3)
Edykt.

Jan Gładysz rolnik ze Starego Skałatn
uznany marnotrawnym.

Kuratorem ustanowiony Jędrzej Zubyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 9 maja 1908.

L. cz. P. I. 49/8 (10) (6106 2—3)
Edykt.

Eleonora Barycka w Nowym Sączu u-
mysłowo chorą poddaną została pod kuratelę.

Kuratorem jej ustanowiony Adam Oleksik
w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 6 maja 1908.

L. cz. P. 14/8 (15) (6177 1—3)
Edykt.

Dmytro Tomej Jakowa z Nowosielicy
został uznany umysłowo chorą, kuratorem
jego ustanowiono Iwana Husara Fedora w
Nowosielicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 13 lutego 1908.

L. cz. P. 13/8 (7) (6176 1—3)
Edykt.

Iwan Szulepa Wasyla z Popielnik u-
znany został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Mykietę
Szulepa Wasyla z Popielnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 13 lutego 1908.

L. cz. P. VI. 144/8 (7) (6155 1—3)
Edykt.

Nad Anastazją Osudar zawieszona jest ku-
ratelę z powodu choroby umysłowej.

Kuratorem ustanowiony Ilko Osudar z
Uhornik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 11 maja 1908.

L. cz. P. 229/4 (6205 1—3)
Edykt.

Marnotrawnymi uznano:

1) Karola Wolnego z Rajczy,
2) Józefa Wierciogrocha Tanoska z Rajczy,
3) Jana Szlachetę z Ujsół,
4) Wawrzyńca Pydycha ze Soli,
5) Ewę Pustelnik z Rycerki dolnej,
6) Jędrzeja Bieguna z Milówki.

Kuratorem dla tychże ustanowiono: ad

1) Antoniego Sadłka z Rajczy, ad 2) Józefa
Wierciogrocha Kubalicy, ad 3) Tomasza Ko-
cenię Kąkolczyka, ad 4) Jana Kowalczyka Nr.
420, ad 5) Michała Płoskonkę, ad 6) Macieja
Witosa.

Umysłowo niedołążnymi uznano:

1) Annę Słowik z Ciśca,

2) Józefa Biernata ze Soli.
Kuratorem tychże ustanowiono: ad 1)
Karola Żółtego, ad 2) Wawrzyńca Szpaka.
C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 1 lipca 1908.

L. cz. P. 9/8 (6) (6277 1—3)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Bebluka
w Manasterzysku.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra
Bebluk s. Atanasia w Manasterzysku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 13 stycznia 1908.

L. cz. P. 57,8 (4) (6167)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Hrycia Ma-
ryasza Iwana w Czernelicy.

Kuratorem jego ustanowiono Marka Ko-
ścielnickiego w Czernelicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. L. II. 7/7 (8) (6165)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Jewkę Fi-
lipów w Zawidowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Hrynika Fi-
lipów syna w Zawidowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek Jag., dnia 26 maja 1908.

L. cz. P. 87,8 (5) (6207)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Karola
Gawła w Woli Batorskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Pa-
wełka w Woli Batorskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 21 czerwca 1908.

L. cz. P. 86/8 (8) (6206)
Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Gawłową
w Woli Batorskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Pa-
wełka w Woli Batorskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 18 czerwca 1908.

L. cz. P. 110/8 (1) (6196)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Marcelę
Rózyckiego w Dobromilu.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa
Chrobaczyńskiego w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 23 kwietnia 1908.

L. cz. P. 92/8 (8) (6214)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Wą-
tor z Dobrej.

Kuratorem Stanisław Leitner w Grabiu.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 4 czerwca 1908.

L. cz. L. 10/8 P. 127/8 (6278)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ołeksę Wo-
robija w Taurowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka
Iwaniurę w Taurowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 9 czerwca 1908.

L. cz. P. 130/8 (3) (6261)
Edykt.

Za umysłowo niedołążnego uznano Fran-
ciszkę Gawłowicza w Mikłuszowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława
Solaka w Mikłuszowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 21 maja 1908.

L. cz. P. 75,8 (4) (6272)
Ogłoszenie.

Annę z Kogutów Hulową z Lipia u-
znano za umysłowo niedołążną.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława
Koguta z Lipia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, dnia 16 czerwca 1908.

L. cz. L. 3/8 (3) (6246)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Antoninę
Rusin w Sucheju.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Ru-
sina w Sucheju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sucha, dnia 7 lipca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. IX. 1631/59 (16) (6791 2-3)

Obwieszczenie.

Stosownie do postanowienia § 35 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903 Dz. p. p. Nr. 30 c. k. Namiestnictwo podaje do wiadomości, że państwowe egzamina przepisane dla kandydatów na gospodarzy leśnych, rozpoczną się dnia 1 września 1908 we Lwowie, a egzamina przepisane dla pomocników technicznych w służbie leśnej i ochronnej dnia 14 września 1908 we Lwowie i Przemyślu, każdym razem o godzinie 9-tej rano.

Kandydaci przypuszczeni do egzaminu na gospodarzy leśnych, mają się zgłosić dzień przed rozpoczęciem egzaminu t. j. w poniedziałek 31 sierpnia b. r. o godzinie 9 tej rano w gmachu c. k. Namiestnictwa u przewodniczącego komisji egzaminacyjnej c. k. starszego rady leśnictwa i krajowego Inspektora lasów Hermana Scheuringa, a kandydaci na pomocników technicznych w służbie leśnej i ochronnej w dniu rozpoczęcia egzaminu t. j. w poniedziałek dnia 14 września b. r. o godzinie 9 rano, a w szczególności kandydaci przydzieleni do komisji egzaminacyjnej we Lwowie, w gmachu c. k. Namiestnictwa u przewodniczącego komisji egzaminacyjnej c. k. starszego rady leśnictwa i krajowego Inspektora lasów Hermana Scheuringa, kandydaci zaś przydzieleni do komisji egzaminacyjnej w Przemyślu, w budynku c. k. Starostwa u przewodniczącego komisji egzaminacyjnej c. k. starszego komisarza Inspekcji leśnej Wincentego Wobra i wykazać się certyfikatem tożsamości osoby, następnie w wypadkach przewidzianych w § 4 ust. 2, względnie w § 30 powołanego rozporządzenia ministeryjalnego świadectwem z ukończenia przepisanej liczby lat praktycznego wykształcenia, dalej kwitem c. k. głównej Kasy krajowej we Lwowie, względnie c. k. głównego Urzędu podatkowego w Przemyślu na złożoną takse egzaminacyjną, lub uwolnienia od opłaty tej taksy, wreszcie złożyć przepisany stempel na świadectwo w kwocie 2 kor.

Taksa egzaminacyjna wynosi dla kandydatów na gospodarzy leśnych 30 kor., a dla kandydatów na pomocników w służbie leśnej i ochronnej 10 kor.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 lipca 1908.

Za c. k. Namiestnika.

Kleeberg w. r.

L. cz. C. II. 159/8 (1) (6788 2-3)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Zabłockiemu synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Maksyma Zabłockiego pozew o 620 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 26 sierpnia 1908 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Zabłockiego syna Stefana ustanawia się pana Iwana Mikusia wójta w Magdaluwie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skalat, 18 lipca 1908.

L. cz. Cw. 2313/8 (1) (6801)

Edykt.

Przeciw Rafałowi Gutwirthowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Markusa Zuckera w Rzeszowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sum wekslowych 1500 kor., 690 kor. 25 hal., 1500 kor., 690 kor. 40 hal. i 473 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 września 1908.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Rafała Gutwirtha kuratorem dr. B. Mantel adwokat w Przemyślu zastępować będzie w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 18 lipca 1908.

L. 97.684/VI. b. (6831)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Feliks Radomski zajęty w aptece Maryana Krzyżanowskiego w Tarnopolu wniósł podanie o koncesję na nową aptekę w Przemyślu ze stanowiskiem „Garbarze wzdłuż ulicy Czarneckiego“.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianych aptek, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedsta-

wienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 lipca 1908.

L. 88.358/VI. b. (6830)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że lekarz okręgowy w Piwnicznej w powiecie Nowo-Sądeckim dr. Karol Szostkiewicz wniósł podanie o pozwolenie na utrzymywanie apteki domowej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 lipca 1908.

L. cz. C. II. 246/8 (1) (6848)

Edykt.

Przeciw Marciniowi Radoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Jędrzeja Bełka i Annę Kaperową z Dobrezycy pozew o 740 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 27 sierpnia 1908 godzinę 9 rano w podpisanym sądzie.

Celem strzeżenia praw Marcina Radonia ustanawia się Marcina Jamroza w Wiśniowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Marcina Jamroza w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobrezyce, dnia 4 lipca 1908.

L. cz. C. II. 276/8 (6849)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Dominikowi z Dobrezycy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez Jana Dominika z Dobrezycy pozew o własność 1/5 części realności lwh. 884 w Dobrezycach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 27 sierpnia 1908 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie.

Celem strzeżenia praw Stanisława Dominika, ustanawia się Walentego Walasa w Dobrezycach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Stanisława Dominika w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobrezyce, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. Cw. 2523/8 (1) (6806)

Edykt.

Przeciw Herschowi Mendlowi Engelbach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Nachmana Herscha Blitza, kupca w Czortkowie pozew o wydanie nakazu zapłaty względem sumy wekslowej 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano ts. nakaz zapłaty z 20 lipca 1908 Cw. 2523/8 (1).

Celem strzeżenia praw Herscha Mendla Engelbacha ustanawia się pana adw. dr. Landana w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 lipca 1908.

L. Prez. 3134 (18/8) (6800)

Obwieszczenie.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało dla Trybunału sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie na III. zwyczajną 1 września 1908 rozpocząć się mającą kadencyę przewodniczącym radę Dworną i Prezydenta sądu obwodowego Wilhelma Seidla zaś zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego Kazimierza Kropaczka, radę sądu krajowego wyższego Władysława Peszkowskiego, oraz radców sądu krajowego Ludwika Niecia, Macieja Jarosiewicza, Ernesta Wenera, dr. Franciszka Mietelskiego, Bronisława Kijasa i Jakóba Załuckiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. C. II. 355 8 (1) (6811)

Edykt.

Przeciw p. 1) Rozalii z Romanowskich Kłakowiczowej, 2) Barbarze z Romanowskich Żegocie i Nykole Romanowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Dmytra Romanowskiego właściciela realności przez adw. dr. Warywody w Stryju pozew o uznanie i zezwolenie na wpis prawa własności 1/2 realności whl. 969 ks. grunt. gm. m. Stryj obj.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do pierwszej ustnej rozprawy na dzień 31 sierpnia 1908 o godz. 8 rano odz. I. ul. Trybunalska.

Celem strzeżenia praw Rozalii z Romanowskich Kłakowiczowej, 1) Barbary z Romanowskich Żegocie, 2) Nykole Romanowskiemu ustanawia się pana Petra Romanowskiego emer. hajc. kolej. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzezonej sprawie na tych koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 24 lipca 1908.

L. cz. C. II. 336/8 (1) (6809)

Przeciw Piotrowi Grabkowi przedtem ze Stobiernej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Pawła i Wiktoryę z Grabków Warchołów pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 269 ks. gr. gm. kat. Stobierna.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 września 1908 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Grabka ustanawia się pana Tomasza Wisza ze Stobiernej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. C. I. 430/8 (1) (6850)

Edykt.

Przeciw Szczepanowi Gałuszce synowi Ignacego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Tomasza Gałuszkę pozew o własność i intabulację zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 19 sierpnia 1908 godzina 9.

Celem strzeżenia praw Szczepana Gałuszki syna Ignacego, ustanawia się pana adwokata dr. Wiktora Ramerta w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jarosław, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. Cw. 2524/8 (1) (6805)

Edykt.

Przeciw Herschowi Mendlowi Engelbach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Bank handlowy i przemysłowy w Czortkowie pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia względem sum wekslowych 300 kor. i 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano ts. nakaz zabezpieczenia z 20 lipca 1908 Cw. 2524 8 (1).

Celem strzeżenia praw Herscha Mendla Engelbacha ustanawia się pana adw. dr. Janpolera w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 lipca 1908.

L. 69045/08

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl artykułów IV. do XI. ustawy z dnia 25 października 1896, Dz. u. p. Nr. 220 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12 czerwca 1908 l. 42.104, należną się w roku 1908 następujące opusty w podatkach bezpośrednich:

a) w podatku gruntowym opust w wysokości 15%,

b) w podatkach domowych z wyjątkiem podatku 5% od dochodu z budynków czasowo uwolnionych od podatku domowego opust w wysokości 12.5%.

Ogólna suma powszechnego podatku zarobkowego została niższa na rok 1908 podobnie, jak za rok poprzedni o 25% i wynosi kwotę 36,632.889 K. 26 h.

Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania ra-

chunków wymienionych w § 100 ustęp 1 i 5 powołanej ustawy ma być przypisany i pobierany w roku 1908 tak jak w roku ubiegłym w wysokości 10%.

Opusty pod a) i b) będą obliczone tylko od rządowej należności podatkowej z wyłączeniem dodatków autonomicznych i zostaną zapisane przez c. k. Urzędy podatkowe w książeczkach podatkowych i nakazach płatniczych na odnośne podatki.

Kiedy zapisanie to będzie mogło nastąpić poda każdy Urząd podatkowy osobnymi obwieszczeniami do powszechnej wiadomości.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 8 lipca 1908.

Ч. 69046/08

Оповіднене.

Подає ся сям до загальної відомости, що по мысли артикулів IV. до XI. закона з дня 25 жовтня 1896 ч. 220 в. з. д. і розпорядження ц. к. Міністерства скарбу з дня 12 червня 1908 ч. 42.104, належать ся в році 1908 слідуєчі опусты в непосредних податках:

а) в податку ґрунтовім опусты 15%,

б) в податках домових з выітком податку 5% від доходу з будинків увільнених часово від податку домового опуст 12.5%.

Головну суму загального податку заробкового знижено на рік 1908 подібно як в році попереднім о 25% і она виносить 36,632.889 кор. 26 сот.

Податок заробковий від підприємств обовязаних до публичного складання рахунків вычислених в § 100 уступ 1 і 5 покликаного више закона буде на рік 1908 приписовати ся і побирати ся як в році попереднім в висоті 10%.

Опусти під а) і б) будуть обчислені лише від державної належитости податкової з выключенням додатків автономичних і зистануть в ц. к. Урядах податкових записані в книжочки податкові взглядно в наказы заплати на ці податки.

Коли записане се буде могло наступити, подаєть кождей ц. к. Уряд податковий в своїм часі окремии оповіщенями до загальної відомости.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 8 липня 1908.

Zl. 69.045/08

Kundmachung.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass im Sinne der Artikel IV. bis XI. des Gesetzes vom 25 Oktober 1896 R.-G.-Bl. Nr. 220 und der Verordnung des k. k. Finanzministeriums vom 12 Juni 1908, Zl. 42.104 im Jahre 1908 folgende Nachlässe an den direkten Steuern stattfinden werden:

a) der Grundsteuer ein Nachlass von 15%,

b) an der Gebäudesteuer mit Ausnahme der 5% Steuer vom Ertrage steuerfreier Gebäude ein Nachlass von 12.5%.

Die Erwerbsteuerhauptsumme für das Jahr 1908 wurde in demselben Masse, wie im Vorjahre um 25% ermässigt und beträgt 36,632.889 K. 26 h.

Die Erwerbsteuer von den im § 100 Abs. 1 und 5 des zitierten Gesetzes bezeichneten zur öffentlichen Rechnungslegung verpflichteten Unternehmungen ist im Jahre 1908 sowie im Vorjahre mit 10% vorzuschreiben und einzuheben.

Die Nachlässe ad a) und b) werden blos von der Staatssteuer, nicht auch von den Zuschlägen der autonomen Körperschaften berechnet und von den k. k. Steuerämtern in die Steuerbücher beziehungsweise in die Zahlungsaufträge über die erwähnten Steuern eingetragen werden.

Der Zeitpunkt, in welchem diese Eintragung wird erfolgen können, wird seinerzeit jedes k. k. Steueramt mittels besonderer Kundmachungen zur allgemeinen Kenntnis bringen.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 8 Juli 1907.

L. cz. Cw. 657/8 (1) (6797)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Wendzilakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Tobiasza Zieglera pozew o 300 koron z potrąceniem 6 kor. 38 hal.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Iwana Wendzilaka ustanawia się pana dra Włodzimierza Gabryszewskiego adwokata w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Iwana Wendzilaka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Jasło, dnia 7 lipca 1908.

L. 11268 908 (6827 1—3)
Огłoszenie.
 Podaje się do publicznej wiadomości, że w depozycie Kasy miejskiej w Tarnopolu znajduje się od 9 grudnia 1903 kwota 70 kor. zdeponowana przez Kazimierza Towarnickiego i Antoniego Bilińskiego jako znaleziona zguba w Tarnopolu.
 Odebranie tej zguby może nastąpić po myśli §§ 390 — 392 po upływie roku od daty ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.
 Tarnopol, dnia 29 lipca 1908.

L. cz. C. III. 150 8 (1) (6813)
E d y k t.
 Przeciw Wasylowi Foltynowiczowi z Sawkowczyka którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Iwana Foltynowicza z Sawkowczyka pozew o zapłacenie 560 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 sierpnia 1908 godzinę 9 rano w biurze Nr. 4.
 Celem strzeżenia praw Wasyla Foltynowicza ustanawia się pana dr. Kazimierza Jonasa adwokata w Baligródzie kuratorem.
 Tenże kurator zastępować będzie Wasyla Foltynowicza w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Baligród, dnia 11 lipca 1908.

L. cz. C. IV. 154/8 (1) (6857)
E d y k t.
 Przeciw Wojciechowi Komorowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Annę Matera z Godowy pozew o uznanie prawa własności parcel lk. 592 i części 593 gm. Godowa.
 Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem biuro Nr. 11.
 Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się pana adwokata dr. Ueberalla w Strzyżowie kuratorem.
 Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Strzyżów, dnia 30 czerwca 1908.

Ч. сп. С. II. 328/8 (2) (6807)
Е д и к т.
 Против Францішкови Сидоровичови з Шибалина, котрого місце побуту не є відоме, внїс Іван Сидорович, син Івана, в ц. к. повітовий судї в Бережанах позов о 349 кор. 60 сот.
 На підставі позову визначає ся день судовий до усної розправи на день 22 вересня 1908 год. 8 рано в тім судї комната 2.
 Для стереження прав Францішка Сидоровича устанавляє ся п. дра Натана Гальперна, адвоката в Бережанах, куратором.
 Тойже куратор буде пизваного в згаданїй справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він в судї зголосить ся, або вимінить повновластїя.
 Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
 Бережани, дня 25 червня 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. II. 3/8 (1) (6744 2—3)
E d y k t.
 Na wniosek protokołowanej firmy W. Klagsbald i Ska skład maszyn w Tarnowie wdraża się niniejszem postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla, opiewającego na kwotę 600 kor. z terminem płatności 25 grudnia 1908, zaopatrzonego akceptem Pinkasa Kannaera, kupca w Strzyżowie i wzywa się po myśli art. 73 ustawy wekslowej posiadacza tego weksla, aby w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, licząc weksel powyższy sądowi tutaj przedłożył.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
 Tarnów, dnia 18 lipca 1908.

L. cz. Nc. III. 15/8 (1) (6495 2—3)
E d y k t.
 W stanie biernym realności objętej lwh. 1700 gm. kat. Zbaraż pod poz. 1. jest zaintabulowany wpis następującej treści: „Na podstawie ugody sądowej z 21 sierpnia 1824 w księdzie imtr. Tom X. pag. 169 i 170 ingrasowanej intabuluje się prawo zastawu dla sumy 90 rubli sr. na rzecz Andrzeja Jaszenickiego“. Realność objęta lwh. 1700 gm. Zbaraż stanowią poprzednio własność Teodora Zajączkowskiego i na tegoż

dotychczas jest intabulowaną, zaś po śmierci tegoż dnia 5 maja 1907 r. nastąpionej, właścicielami tej realności za świadectwem tus. aktów spadkowych A. 350/7, stali się Rozalia Zajączkowska, nielet. Katarzyna, Julia, Emilia, Jarekko, Włodzimierz, Józefa i Stanisława Zajączkowskiej.
 Gdy od chwili intabulacji wymienionej wierzytelności upłynęło lat przeszło 50, przeto zarządza się na wniosek spadkobierców sp. Teodora Zajączkowskiego postępowanie amortyzacyjne i w tym celu wzywa się Andrzeja Jaszenickiego, aby do dnia 15 lipca 1909 swoje roszczenia co do tej pretensyi zgłosił, gdyż po bezwocnym upływie tego terminu amortyzacja intabulacji i wpisów odnoszących się do powyższej pretensyi oraz wykreślenie tychże zarządzeniem zostanie.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Zbaraż, dnia 10 czerwca 1908.

L. cz. T. 5/8 (1) (6775 2—3)
E d y k t.
 Na prośbę Cheny z Dulewiczów Czerwieckiej służącej i Tekli Dulewicz zarobniczy w Wychracie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo około 8 lipca 1907 zaginionej księżeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z dnia 9 listopada 1903 l. 3952 na kwotę 300 kor. opiewającej na nazwisko proszących wystawionej.
 Posiadacza powyższej księżeczki oszczędności wzywa się przeto, aby zgłosił się ze ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Złoczów, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. T. 22/4 (8) (6794 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem gr. kat. cerkwi w Olechówce wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej księżeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 21.526 na nazwisko „Fundusz ubogich gminy Roźniate“ i na kwotę 7 zlr. obecnie z narosłymi odsetkami na kwotę 70 kor. 56 hal. opiewającej.
 Posiadacza powyższej księżeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
 C. k. Sąd krajowy cywilny Oddz. VII.
 Lwów, dnia 28 kwietnia 1908.

Spadki.

L. cz. A. VI. 369/5 (9) (6049 2—3)
E d y k t.
 C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Nawryło Darmoła zmarły dnia 25 lipca 1905 w Serednem ustnem rozporządzeniem ostatniej woli zapisał majątek ruchomy Klemensowi Darmoła.
 Gdy miejsce pobytu Włodzimierza Darmoła ustawowego spadkobiercy wiadomem nie jest wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się do sądu i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym wypadku zostanie przewod spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem drem Schwagerem z Podhajec.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Podhajce, dnia 8 lutego 1908.

L. cz. A. 751/7 (2) (6789 2—3)
E d y k t.
 C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia, że w dniu 9 czerwca 1883 w Przybyłowie zmarł Narasym Belej mający pochodzić z okolic Sanoka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
 Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Maks Letz kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Tłumacz, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. A. VI. 7/8 (4) (6449 2—3)
E d y k t.
 C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Wasyl Motocha zmarł dnia 20 grudnia 1907 w Szwejkowie i pozostawił ustne rozporządzenie ostatniej woli za kodycył uznane.
 Gdy miejsce pobytu ustawowego dziecka Michała Motochy nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzony z ustanowionym dlań kuratorem adv. dr. Rudolfem Schwagerem w Podhajcach.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Podhajce, dnia 24 marca 1908.

L. cz. A. 643/7 (8) (6808 1—3)
E d y k t.
 z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
 C. k. sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 8 października 1847 w Rzeszowie zmarła Beile Krippe vel Krippe bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
 Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Abe Krippe vel Krippe kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Rzeszów, dnia 30 marca 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 159 Poj. I. 614 (6102)
Obwieszczenie.
 Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
 Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:
 Siedziba firmy: Tarnów.
 Brzmienie firmy: Abraham Ameis w Tarnowie.
 Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem materiałowym, opałem i węglem, Abrahama Ameisa w Tarnowie.
 Właściciel: Abraham Ameis w Tarnowie.
 Data wpisu: 13 czerwca 1908.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
 Tarnów, dnia 13 czerwca 1908.

Ч. сп. Firm. 612 Stow. II. 23/1 (6230)
О г о л о ш е н е.
 Ц. к. суд окружний яко торговельний оголошує, що вписано до реєстру стоваришень зарібкових і господарчих в рубриці III. „Товариство господарско-кредитове „Поміч“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою“;
 в рубриці IV. Заболонівці;
 в рубриці VI. Стоваришене се полягає на статутах з дати: Чортків дня 8 мая 1908 р.
 Цілю стоваришеня є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробуту, а до переведеня сеї ціли буде стоваришене:
 а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;
 б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжжа, насіння і инших землеплодів для своїх членів в їх хосен;
 в) провадити для своїх членів торговлю ередствами поживи і предметами поживи для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;
 г) займатися перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів;
 д) уділяти лиш своїм членам дешевих і прислупних позичок на піднесенє їх господарства, або промислу.
 Заряд стоваришеня зложеної зі слідуєчих членів: 1. Юсиф Колодій, справник, 2. Грань Попадюк каснер, 3. Луць Коринюк, книговодець.
 Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівм важности зобовязань стоваришеня.
 Оголошеня стоваришеня будуть умі-

щувани на таблиці перед льокалем спілки, а оголошеня загальних зборів всім членам стоваришеня, крім того подавані до відомости, що найменше на 8 двей перед речинцем загальних зборів розісланем обіжника.
 Порука членів є обмежена.
 Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
 Тернопіль, дня 6 червня 1908.

Ч. сп. Firm. 75/8 Stow. II. 1951 (6297)
 Впис фирми заробкового і господарского стоваришеня.
 Вписано до реєстру зарібкових і господарских стоваришень.
 Осідок стоваришеня: Калущ.
 Фірма звучить: „Спілка ощадности і позичок в Калущи, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою“.
 Дата статуту: Калущ 18 січня 1908.
 Предмет підприємства є: старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки, іменно:
 а) уділяти членам по мірі потреби, позичочности ціли і по мірі фондів позичочки потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, не обмеженої поруки своїх членів;
 б) дати можливість помішувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка приймає і oprocentовує вкладки шадничі;
 в) підпирати творене спілок зарібкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.
 Час треваня: єсть необмежений.
 Дирекция: О. Володимир Тисовский, яко настоятель; Юрко Дребот, яко заступник настоятеля; др. Іван Куровець, Тимко Пітулей і Семань Дідошак, яко члени заряду.
 Підпис фирми: Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампількою) фирми кладе підпис настоятель заряду, взгядно его заступник і оден з членів заряду.
 Оголошеня будуть уміщувани на таблиці в льокалі товариства. В случої потреби буде спілка помішувати свої публичні оповіщення в часописи „Діло“.
 Уділ членів: вносить 10 кор.
 Відвічальність: єсть необмежена.
 Дата впису: 7 мая 1908.
 Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
 Станиславів, 1 мая 1908.

Ч. сп. Firm. 709 Stow. II. 144/9 (6375)
О г о л о ш е н е.
 Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских при фірмі: Спілкова торговля в Денисові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою, що на засіданю Ради надзираючої тойже Спілки вибрано в місце уступивших директорів и. п. Івана Бербеца і Миколи Кузюва, на директорів стоваришеня п. Еміліяна Бородівича і Стефана Мозолу, господарів з Денисова.
 Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
 Тернопіль, дня 20 червня 1908.

Ч. сп. Firm. 969 Stow. II. 320 (6630)
 Зміни і додатки до вписаних вже фірми стоваришень.
 Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:
 Осідок стоваришеня: Брусно старе.
 Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Брусні старім, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
 Члени дирекції виступили: О. Петро Кузик.
 Члени дирекції вибрані: О. Йосиф Горчицький, греко-кат. завідатель, яко настоятель заряду в Брусні новім.
 Дата впису: 8 липня 1908.
 Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.
 Львів, дня 8 липня 1908.

Ч. сп. Firm. 273/8 Stow. I. 199 (6152)
 Зміни і додатки до вписаних фірм стоваришень.
 Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.
 Осідість стоваришеня: Маркополь.
 Назва фирми: Спілка ощадности і позичок, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
 Члени управи виступили: Василь Польовий зрезігновав з настоятельства заряду, а Загальні збори спілки з дня 15 марта 1908 вибрали на его місце о. Михала Гайдукевича, пароха в Маркополо, на настоятеля заряду.
 Дата впису: 19 червня 1908.
 Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.
 Золочів, дня 19 червня 1908.

Ч. сир. Firm. 284/8 Stow. I. 321 (6380)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських:

Осідість стоваришень: Лешнів.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок, стоваришень зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статуту: Загальні збори спілки з дня 10 мая 1908 змінили дотепершній статут в §§ 44—50 і 52 і по часті в §§ 40 і 50 все дотично опроцентования уділів і коштів адміністративних.

Дата впису: 25 червня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний.

Відділ II.

Золочів, дня 25 червня 1908.

Ч. сир. Firm. 227/8 Stow. I. 303 (6668)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських:

Осідість стоваришень: Присівці.

Звук фірми: „Спілка ощадности і позичок в Присівцях“, стоваришень зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: О. Евген Гарасимович, настоятель заряду, Павло Кабаровский, заступник настоятеля і Гнат Стецюк, член заряду.

2. Члени дирекції вибрані: На загальних зборах спілки з дня 19 цвітня 1908 вибрано в місце уступивших:

1. О. Евгена Гарасимовича на настоятеля заряду і Павла Кабаровского на заступника настоятеля на ново, а в місце Гната Стецюка вибрано Василя Багрія (Остапового), господаря в Присівцях на члена заряду.

Дата впису: 12 червня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ II.

Золочів, дня 12 червня 1908.

Doniesienia prywatne.

АПТЕКА FORT. GRALEWSKIEGO w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1.

Poleca następujące wyroby własne:

PETROGEN

„Jahra“ Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.

BALNODOR KREM

„Jahra“ Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. Nie zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. Tuba 70 hal.

BALNODOR MYDŁO

„Jahra“ Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jahra“ Balnodor mydło i krem używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. Sztuka 1 kor.

KALI CHLORICUM Pasta do zębów

„Jahra“ Wybiela zęby, desinfekcjonuje jamę ustną. Tuba 80 hal.

Wysyłki na prowincję skutecznia się odwrotnie.

Jedynie prawdziwym jest tylko **THIERRY'EGO BALSAM** z zieloną marką ochronną **Zakonnicy** Najmniejsza wysyłka 12/2 lub 6/1 albo 1 patent. flaszka familijna do podróży koron 5, opakowanie darmo. **THIERRY'EGO maść centyfoliowa** Najmniejsza wysyłka 2 słoiki K. 3-60, opakowanie darmo. Uznane wszędzie jako najlepsze środki domowe przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zgadze, kureczom, zaflegmieniu, zapaleniu, kontuzji i t. p. Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adresować: **A. THIERRY, Apteka pod Aniołem stróżem, Pręgrada obok Rohitsch.** Skład we wszystkich aptekach. — We Lwowie u dr. Jana Piepes Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 " " " "	Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " "	Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " "	Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " Melange cesarska	Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

C. k. uprzyw. fabryka papieru maszynowego

AUGUSTA FUNDULUSA

w Przybislavicach,

poczta OKŘIŠKO, MORAWA.

dostarcza

wszelkich gatunków papieru pakowego białego i kolorowego druku w formatach, jakoteż papierów afiszowych po nader umiarkowanych cenach i wykonywa wszelkie zamówienia jak najstaranniej i najszybciej.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Billaskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Viechy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen**, tudzież **SPECYALNIE LECZNICZE**, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego**.

Sprzedż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halleka 5.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 61.730/IV.

(6828)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie budynku mieszkalnego, rozszerzenia budynku głównego i magazynu na stacji kolejowej w Krośnie.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 45.000 koron.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, opisy budowy, warunki, plany, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które mogą być sporządzone tylko na przepisany formularz ofertowy, należy wnieść odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na budynki w Krośnie“ najpóźniej do 17 sierpnia 1908 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17 sierpnia 1908 o godzinie w pół do 1 po południu w małej sali posiedzeń na I. piętrze, drzwi Nr. 135.

Oferta obowiązuje oferenta do końca września 1908.

Szczególną uwagę zwraca się na tę okoliczność, iż tylko samoistni przedsiębiorcy mogą liczyć na uwzględnienie wniesionych ofert.

Wadium, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 2300 koron i ma stanowić kaucję w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądu wyłożonych załączników albo nie złożył wadium w czasie przepisany do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nie istniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w lipcu 1908.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

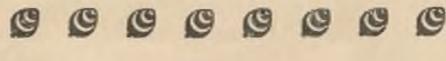
KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Miastowe Biuro 
c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
 Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60, 90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE zwykle do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazji), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencji, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

„MONTANIA“

przedsiębiorstwo techniczne we Lwowie, ul. Kołłątaja Nr. 6.

Wykonuje wodociągi z łazienkami i klozetami, ogrzewanie centralne, instalacje oświetlenia gazowego i elektrycznego. **Osobne działy dla kanalizacji i budowy wszelkich urządzeń przemysłowych jak: gorzelni, młynów, dreźdzarń, kracmach i t. d.** **Specjalny dział dla opalania ropą.****PROJEKTA, KOSZTORYSY I PLANY na żądanie.****Ważne dla przejezdnych i słomianych wdowców**

Ceny bardzo niskie. Usługa skrzętna. O łaskawe odwiedziny upraszam.

Znana od szeregu lat Restauracja i Piwiarnia firmy MAX WIXEL i Syn we Lwowie, ul. Ormiańska 5, Krakowska 14. Poleca najsmaczniejsze potrawy na deserowym maśle. Przyjmuje abonentów na obiady i kolacje po cenach umiarkowanych. Raki i drób zawsze do wyboru. Piwo Pilzneńskie marki BB. i Olomunieckie z Browaru Mieszczańskiego.

ZARZĄD RESTAURACYI.**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Marki jubileuszoweużywane kupuje w znaczniejszych ilościach po bardzo dobrych cenach. Bliższe szczegóły za nadesłaniem marki na odpowiedź pod **Lwów, schówek pocztowy 31/g.**

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 8, Lwów.

Kok założenia 1882.**Zakład rytowniczy**
JÓZEF NEUMANN
Lwów, Sykstuska 13,

wykonuje stampille kauczukowe, pieczęcie, numeratory ze stalowymi kółkami. Farby do stampilij i wszelkie grawury gustownie i tanio.

Monogramy na srebrze stołowym w modynych rysunkach po 10 cent. sztuka.

Ostatnie nowości**Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek**

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Synoptycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Pracownia rusznikarska i sprzedaż broni Bolesława Jankowskiego, Lwów, Czarneckiego 1. 2. wykonuje wszelkie reperacje pod gwarancją.

Uczcie się na **Samouczku Reussnera** w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo**Samouczek**ten jest pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rusku** i po **polsku** bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem.Albowiem, nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek, zrobiony na **Samouczek**, zwraca się z **tysiącnym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość, niż złoto. Każdy uczeń, z najskłębsem nawet uzdolnieniem umysłowym, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotować się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka**. A po ukończeniu studyów szkolnych, szczególnie zaś chce się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obym języku, trzeba rozpocząć na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka**. Konwersacja bowiem stanowi kwintesencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. Około **600 tysięcy zwolenników** metody nauczania **Reussnera** i przeszło **2.000** jego uczniów osobistych, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków, istniejących od r. 1880**, których ceny są stosunkowo niskie, jak np.: hal. 16, 36, 72, — kor. 1.20, 2.40, 3.60, 4.00.**Samouczki Reussnera** są do nabycia we wszystkich księgarniach. — Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej**, ul. Akademicka 2 a, Lwów.

Tylko 40 kor. kosztuje u nas łóżko żelazne z blaszanymi bokami, z materacem sprężynowym, koldrą i poduszką. Polecamy również tanio własnego wyrobu pod gwarancją **tylko najlepszej jakości** kompletne sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, salony, mebelki luksusowe, gięte, karnisze mosiężne od 5 kor. Sofy, otomany, łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne, dywany, chodniki, portjery, firanki, story, kapy na łóżka, materye meblowe, koldry, materace, kocyki, poduszki, prześcieradła i t. p. Przy większych zamówieniach możliwie najdogodniejsze spłaty bez podwyższenia cen.

Schuster i Toczyski. Lwów, Trzeciego Maja 5.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

LAKASFALTY DO KONSERWACYI DACHÓW
ASFALT DO OSUSZANIA ZAWILGOCONYCH ŚCIAN W BUDYNKACH.
PAPY DO KRYCIA DACHÓW
PLYTY IZOLACYJNE DO FUNDAMENTÓW
SMOŁA DESTYLOWANA DO DACHÓW I DRZEWA

FILHARMONIA.**KINO-TEATR (OESERA)**Program nowy od piątku 31 lipca do niedzieli 2 sierpnia.
POCHÓD JUBILEUSZOWY w całości.

W krainie dyamentów. Ostatni sensacyjny wzlot statku powietrznego Zeppelina. Zemsta indyanina (obraz z życia) i wiele innych obrazów.

W sobotę i niedzielę 2 sierpnia
2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 5 po poł. i o godzinie 8 wieczorem.

BILETY do nabycia przed południem u Plehna (ul. Karola Ludwika) od 3 po południu przy kasie w Filharmonii.

Publiczna sprzedaż bez **aukcij i licytacji** tylko z wolnej ręki.**„DOROTEUM“** we Lwowie, ul. Szajnochy.

sprzedaje powierzonych do życia — z powodu zaśmieszonych stosunków rodzinnych — po bardzo niskich cenach obfitą ilość różnych przedmiotów, a to:

Kilka kompletnych urządzeń sypialni, salonu i jadalni.

Kilka lankastrówek, szabel, lane i różnej broni myśliwskiej i siecznej.

Kilka par portyer, firanek, dywanów, dywaników, narzutek i innych przedmiotów dekoracyjnych.

Kilka sztuk wyrobów ze srebra i złota, zegarów ściennych, stojących i kieszonek, kilka lamp wiszących i stołowych.

Kilka kredensów, łóżek, szaf, biur, krzesel, stołów, zwierciadeł i obrazów.

4 koni, kilka kociów, uprzęży, 4 siodła, 2 karety, lander, rowery, motocykle marki „Puch“, tandem i inne powozy i wózki.

Kilka wanień, wózków i kołysek dla dzieci.

2 kasy ogniowate, kilka maszyn rolniczych, 2 maszyny do szycia i do pisania, kilka biurek amerykańskich.

2 fortepiany, pianino, kilka skrzypiec, fletów, klarnetów, gramofonów, arystonów, basów, harmonii i orkiestryonów.

Kilka rogów i trofea myśliwskie.

Przeróżne starożytności, mebelki, miniatury, brzozy, sztuczy, porcelany i kryształ.

Nasze „Doroteum“ kupuje, sprzedaje i przyjmuje do komisowej sprzedaży, przechowania i zamienia wszelkie przedmioty domowe i gospodarsze.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy.

Nasze rozgałęzione przedsiębiorstwo należy do największych domów towarowych w Monarchii.

Obszerne ilustrowane katalogi wysyłamy za nadesłaniem znaczka poczt. na 20 hal.

Dochód uboczny może łatwo prawie każdy osiągnąć; przeważnie jednak urzędnicy, handlowcy lub studenci. Bliższe szczegóły pod: **Lwów, schówek pocztowy 31/g.****Brzeskwinie czeskie** sławne na cały świat rozsyła w 5 klg. koszykach po 4.— kor.
J. GINDRICH MELNIK Czechy.

Woźny c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych

daje zaraz gotówką 200 koron
kto się zamieni z kolegów na posadę przy c. k. sądzie powiatowym a to w Nizankowicach, Radymnie, Mościskach lub Sądowej Wiszni. Zgłoszenia: S. O. restantę Ustrzyki dolne.**Wina** naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.****Zapalniczki** platynowe, rozmaitych systemów, dla eleganckich palaczy niezbędne, sprzedaje najtaniej, bo od 50 hal. za sztukę.
J. F. Kleczeński, Lwów, Sykstuska 28, 1. piętro.
Hurtowny skład patent. nowości. Fluid do napełniania i druciki platynowe bardzo tanio! Prospekty ilustrowane odwrotnie.**PATENTY** wszystkich krajów wyjednywa i spienięża
M. GELBHAUS, inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII, Stebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).**TAPETY** **POLECA** w wielkim wyborze na składzie **W. ADAMSKI HOTEL** LWÓW ŻORZA
Wzory z cenami wysła się oplatnie.**JAN IHNATOWICZ** Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu i Stanisławowie poleca**Prawdziwe mleko ogórkowe 1 kor.**
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.
do wydelikacenia i upiększenia twarzy. — Znakomite, prawdziwe, naturalne. — Żądać wyraźnie tylko wyrobu **IHNATOWICZA.**